paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
OKNA ▪ DRZWI ▪ BRAMY ▪ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl
Salon okien EUROCOLOR
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046, 42 215 13 13
Salon drzwi ERKADO
Pabianice, Łaska 2
501 798 336, 42 212 18 68

Teen Challenge

Otworzył dom wsparcia dla kobiet

strona 5

Dzień Edukacji Narodowej

Nagrody dla pabianickich nauczycieli

strona 2

Stary Rynek

Kto będzie sprzątał? Poznaniacy zrezygnowali

strona 4

Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1408
ISSN 1733-6643

15 października 2024 r. numer 41

4,10 zł w tym 5% VAT

https://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

ZABÓJSTWO PRZY MONIUSZKI

Krwawy finał libacji. Nie żyje 45–latek. Prokurator postawił zarzut zabójstwa 49–latkowi. Grozi mu dożywocie

strona 8

eprasa.pl 63224b723b

ZDJĘCIE TYGODNIA

Gdzie na grzyby? Strona 12–13

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
15 października	16 października	17 października	18 października	19 października	20 października	21 października
Jadwigi Teresy	Antoniego Gerarda	Małgorzaty Lucyny	Łukasza Juliana	Piotra Ziemowita	Ireny Jana	Urszuli Hilarego

MOTTO TYGODNIA:

„Nigdy nie wiesz, jak silny jesteś, dopóki bycie silnym nie stanie się jedynym wyjściem, jakie masz”

Bob Marley

To były obchody Dnia Edukacji Narodowej

W Miejskim Ośrodku Kultury świętowali nauczyciele szkół podstawowych i przedszkoli podległych Urzędowi Miejskiemu. Gospodynią spotkania była Elwira Stanek, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 9

foto: UM Pabianice

– To szczególne święto – powiedziała witając zebranych. –Przypomina o wielkości, jaką jest edukacja oraz o szczególnej roli tych, którzy tę wielkość urzeczywistniają codzienną pracą.

14 października to dzień, w którym dziękujemy pracownikom oświaty za ich pracę. To nauczyciele rozbudzają ciekawość świata, wspierają radą i przykładem młode pokolenie. Są przewodnikami w życiu, ujawniają pasje i motywują do wyzwań.

– Praca nauczycieli i wszystkich pracowników oświaty staje się coraz trudniejsza – stwierdził prezydent Grzegorz Mackiewicz. – W związku z tym chciałbym podziękować wam za pełny profesjonalizm, za to, że każdego dnia potraficie znaleźć sposób, by trafić do młodego człowieka. I za to, że nie tracicie zapału, chociaż pewnie wstając rano, nie zawsze chce się wam iść do pracy.

Oprócz pięknych słów w kierunku pedagogów, były też bardziej wymierne podziękowania. Prezydent przekazał nauczycielom i dyrektorom miejskich placówek nagrody finansowe.

Dyrektor Elwira Stanek przekazała nagrody także swoim nauczycielom. Otrzymali je: Joanna Grabowska, Aneta Karbowiak, Ewelina Madalińska–Ruta, Joanna Morawska, Monika Krawczyk, Beata Pilc, Dorota Piskorska, Marlena Rybka–Woszczak, Joanna Sońta, Agnieszka Wójcik–Grudzińska, Anna Szmidt–Pawłowska, Ilona Szkudlarek, Edyta Szkudlarek, Marcin Owczarek, Iga Kaleta.

Dowiedzieliśmy się, że 15 października w Łodzi odbiorą nagrody kuratora oświaty Anna Bednarek–Kuropatwa, Halina Kałużna, Beata Nowak i Urszula Gabara.

Za wieloletnią pracę podziękowano na uroczystości Krystynie Kucharek – dyrektorce Szkoły Podstawowej nr 3, która przeszła tego dnia na emeryturę.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przyznane zostały nagrody prezydenta miasta w wysokości od 1.500 do 3.600 zł dla dyrektorów, wicedyrektorów i nauczycieli szkół podstawowych i przedszkoli.

Oto lista nagrodzonych dyrektorów podstawówek i przedszkoli: Izabela Fiuk (PM 2), Paulina Skiba (PM 3), Ewa Adamska (PM 4), Łucja Piasecka (PM 5), Beata Hankiewicz (PM 6), Aleksandra Rękorajska (PM 8), Monika Witusik–Kamieniak (PM 11), Renata Włodarczyk (PM 12), Joanna Głos–Podgrodzka (PM 13), Anna Śliwińska (PM 14), Monika Różańska (PM 15), Beata Adasiak (PM 16), Anna Leśniak (SP 1), Anna Bednarek–Kuropatwa (SP 2), Krystyna Kucharek (SP 3), Aleksandra Czestkowska (SP 5), Agnieszka Trzeszczak (SP 8), Elwira Stanek (SP 9), Anna Michalak (SP 13), Dariusz Wypych (SP 14), Paweł Lewicki (SP 15), Ilona Paszkiewicz (SP 16), Agnieszka Okruszek (SP 17).

Nagrodzeni wicedyrektorzy i nauczyciele: Dorota Szewczyk–Patura (PM 2, nauczycielka), Aleksandra Donifacy i Marzenna Tuszyńska–Drzewińska (PM 4, naucz.), Beata Lewicka i Justyna Mirowska (PM 8, naucz.), Iwona Świętosławska (PM 11, naucz.), Marta Misiaszek (PM 12 – wicedyrektor), Cecylia Holwek (PM 14, naucz.), Dorota Błoch (PM 15, naucz.), Justyna Rygiel (SP 1, nauczycielka), Magdalena Brzeska (SP 2 – naucz. j. ang.), Joanna Kozak (SP 3, naucz. mat.), Agnieszka Jarzyńska (SP 3, naucz.), Grażyna Błażyńska (SP 8, naucz.), Urszula Gabara (SP 9, pedagog), Rafał Raźniewski (SP 13, naucz. wf), Magdalena Ścieszko (SP 14, naucz. ang.), Anna Masłowska–Trzeszczak (SP 14, naucz. j. polskiego), Beata Dyła–Fontańska (SP 15, wicedyrektor), Wioletta Sobieraj (SP 16, naucz. muzyki), Dorota Gwiazdowska (SP 16, naucz. wf), Dagmara Borowiak–Fijołek (SP 17, naucz. historii, WOS).

Starosta nagrodził „belfrów”

58.100 zł przeznaczył starosta pabianicki na nagrody dla pedagogów z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Kwotę 39.800 zł podzielono między 11 dyrektorów, a 18.300 przeznaczono dla 10 nauczycieli i pedagogów z powiatu pabianickiego. Wszystkie nagrody starosty pabianickiego wahały się od 1.800 zł do 4.000 zł.

Nagrody dla nauczycieli w kwocie od 1.800 zł do 1.900 zł otrzymali: Aleksandra Kaczmarek, nauczycielka w I LO, Beata Drabikowaka z II LO, Marzenna Strzelecka z ZS nr 1, Joanna Jakubowska z ZS nr 2, Dariusz Wróbel z ZS nr 3, Marzena Dobrzańska z ZSS z Konstantynowa, Agnieszka Chrzanowska z ZSS nr 5 w Pabianicach, Agnieszka Magdalena Madej z Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Pabianicach, Grzegorz Gwis z Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Konstantynowie, Beata Stasiak z Młodzieżowego Domu Kultury w Pabianicach.

Nagrody dla dyrektorów w kwocie od 2.500 zł do 4.000 zł otrzymali: Barbara Żwańska – dyrektorka I LO, Krzysztof Zajda – dyrektor II LO, Paweł Szałecki – dyrektor ZS nr 1, Eliza Matusiak – dyrektorka ZS nr 2, Agnieszka Kulpińska–Górska – dyrektorka ZS nr 3, Marzena Kobojek – dyrektorka ZSS nr 4 w Konstantynowie, Magdalena Biskupska – dyrektorka ZSS nr 5 w Pabianicach, Małgorzata Biegajło – dyrektorka Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, Mariusz Wielebski – dyrektor Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Pabianicach, Monika Piechulska–Wołosz, dyrektorka Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Konstantynowie, Grażyna Wójcik – dyrektorka Młodzieżowego Domu Kultury w Pabianicach.

foto: MDK

eprasa.pl 63224b723b

Tu będzie kolejne boisko

Na terenie Włókniarza działa ciężki sprzęt budowlany. Ruszyła budowa boiska ze sztuczną nawierzchnią.

Pełnometrażowe boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią, zapleczem (kontenerami szatniowymi, sanitarnymi i technicznymi) oraz infrastrukturą towarzyszącą (trybunami, wiatami, piłkochwytami i parkingiem), powstanie za dawną halą OBT. Do zagospodarowania jest ok. 16 tys. m kw.

Przetarg na budowę wygrała firma INTERHALL Spółka z o.o. z Katowic, z ofertą opiewającą na kwotę 14.625.485,97 złotych.

W postępowaniu udział wzięły jeszcze dwa przedsiębiorstwa: Gardenia Sport Spółka z o.o. z Warszawy (14.368.706,64 zł) oraz Stańczyk Ilona Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Gretasport (14.490.876,00 zł), ale treść ich ofert była niezgodna z warunkami zamówienia.

Płyta boiska będzie zaopatrzona w system odprowadzania wody i oświetlenie. Obiekt będzie monitorowany. Boisko ma być dostosowane do wymagań FIFA, PZPN i ŁZPN dla rozgrywek na poziomie IV ligi i klasy okręgowej. Korzystać z niego będą drużyny MUKS Włókniarz i PTC (zgodnie z podpisanym przez kluby porozumieniem) oraz użytkownicy komercyjni.

Inwestycja powstanie z dofinansowaniem z Rządowego Funduszu Polski Ład (8 mln zł).

Okres realizacji inwestycji to kwiecień 2025 rok.

Trwa zbiórka elektrycznych śmieci i tekstyliów

To charytatywna zbiórka zużytego sprzętu i tekstyliów dla gminy Głuchołazy.

Wszystkie odpady przekazane przez pabianiczan zostaną poddane recyklingowi, a dochód z akcji przekazany na wsparcie gminy Głuchołazy, która ucierpiała w powodzi.

Zbiórka jest prowadzona od soboty 12 października w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów przy ul. Warzywnej 6: 15.10 w godz. 9.00–19.00, 16.10 w godz. 9.00–16.00, 17.10 w godz. 9.00–19.00.

Można przywozić tylko elektroodpady i tekstylia pochodzące z gospodarstw domowych. Odpady przekazane do recyklingu zostaną zważone i przeliczone na złotówki. Ilość zebranych odpadów zdecyduje o wysokości darowizny pieniężnej dla gminy Głuchołazy.

Jedna tona zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego to 615 zł brutto, jedna tona odpadu w postaci tekstyliów oraz odzieży to 369 zł brutto.

Charytatywną zbiórkę elektrycznych śmieci i tekstyliów organizuje Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego wspólnie z Fundacją Odzyskaj Środowisko i MB Recykling.

Potrzeba 4 ławników

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi wniósł o przeprowadzenie wyborów uzupełniających na ławników, na kadencję 2024–2027.

Potrzeba 4 ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia. Kandydatów mogą zgłosić radom gmin: prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe (z wyłączeniem partii politycznych) oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na danym terenie. Można się też zgłosić samemu.

Termin zgłaszania kandydatów na ławników upływa 15 listopada 2024 roku.

Ławnikiem może zostać ten, kto ukończył 30 lat, ale nie przekroczył 70 i jest obywatelem Polski. Ma co najmniej wykształcenie średnie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich. Jest nieskazitelnego charakteru i jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika. Jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania co najmniej od roku.

Ławnikami nie mogą być: pracownicy sądów, policjanci i żołnierze, prawnicy, duchowni, radni gminni. Nie można być ławnikiem jednocześnie w więcej niż jednym sądzie.

Za pracę w sądzie ławnik otrzymuje dietę w wysokości 162 zł za posiedzenie. W roku może mieć ich 12. Dostaje też zwrot kosztów dojazdu do sądu na posiedzenia.

Więcej informacji związanych z wyborem ławników pod nr. tel. 42 22 54 651. (g)

Pociągiem z Pabianic do Zakopanego, Szczecina i Świnoujścia!

Spółka PKP Intercity pozytywnie odpowiedziała na interwencję posła Krzysztofa Habury i wiceprezydenta Pabianic Dawida Zakrzewskiego.

Od 15 grudnia br. z pabianickiego dworca PKP będziemy mogli komfortowo i bez przesiadek pojechać w góry i nad morze.

Na skutek interpelacji poselskiej i pism kierowanych przez pabianicki Urząd Miejski do rocznego rozkładu jazdy 2024/2025 wprowadzono połączenia sezonowe z pabianickiego dworca PKP do Zakopanego, Szczecina i Świnoujścia. Obsłuży je pociąg Intercity „Podhalanin".

To całkowita nowość, która umożliwi przede wszystkim w okresie świąteczno–noworocznym, w czasie ferii zimowych, a także podczas wakacji dotarcie do stolicy polskich gór i sąsiednich kurortów, a także bezpośrednio nad morze i do miejscowości sanatoryjnych w północno–zachodniej Polsce.

– Jesteśmy zadowoleni, że spółka kolejowa w odpowiedzi na interwencję dostrzegła ten problem i we wskazanym zakresie rozwiązała go. Ze swojej strony będziemy na bieżąco monitorować prace nad kolejnymi rozkładami jazdy tak, aby mieszkańcy Pabianic bez problemu mogli podróżować – mówi **Dawid Zakrzewski,** wiceprezydent Pabianic.

Z odpowiedzi udzielonej wiceprezydentowi Dawidowi Zakrzewskiemu przez PKP Intercity wynika, że od 15 grudnia tego roku do 2 marca 2025 r., a także pomiędzy 18 a 27 czerwca roku przyszłego „Podhalanin" zawiezie mieszkańców Pabianic bezpośrednio do Zakopanego i Szczecina (IC 38192 oraz IC 83193). Z kolei w czasie sezonu wakacyjnego, od 27 czerwca do 30 sierpnia przyszłego roku, ten sam pociąg zawiezie nas także bezpośrednio do Świnoujścia (IC 38196 oraz IC 83196).

eprasa.pl 63224b723b

Pożegnaliśmy Mistrza

Rodzina, bliscy znajomi, przyjaciele i uczniowie pożegnali Norberta Hansa

Znany w Polsce i świecie artysta plastyk, mistrz grafiki i tkaniny artystycznej, ale też nauczyciel i mentor wielu pabianiczan zmarł 1 października. Miał 80 lat.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się w środę, 9 października w kaplicy Kindlerów przy ul. Ewangelickiej. Była to uroczystość świecka, którą prowadziła mistrzyni ceremonii. Wspominała Norberta Hansa, jego drogę życiową i artystyczną, i namawiała do wspominania zebranych. „Był inspiracją, przewodnikiem i przyjacielem", mówiła zachęcając do refleksji nad tym, co wniósł do życia każdego z zebranych na uroczystości.

Mistrz Norbert uczył plastyki w szkołach średnich naszego miasta – I LO i Liceum a'Paulo. Ponad 40 lat prowadził pracownię plastyczną w domu przy Łąkowej. Przez te lata pod jego okiem szkoliło się w rysunku i malarstwie 800 osób, które namawiał do poszukiwania własnych dróg artystycznych. 120 osób poszło w jego ślady i zdobyło indeksy uczelni artystycznych. Niektórych z nich, których Mistrz szczególnie cenił, „przyjął" do klubu żółwika. Dostali od Mistrza figurkę żółwia – symbol przyjaźni. Był nie tylko nauczycielem, ale i autorytetem, osobą barwną i nietuzinkową. Ostatnie lata poświęcił pracy z seniorami. Był artystą zaangażowanym społecznie. Brał udział w ruchu antykomunistycznym.

Ostatnie pożegnanie wygłosił prezydent Grzegorz Mackiewicz i przedstawicielka Towarzystwa Muzycznego im. Karola Nicze, którego członkiem był zmarły. Oboje mówili o człowieku „wielkiego serca", pabianiczaninie z urodzenia i wyboru, i Honorowym Obywatelu Miasta Pabianic.

„Był naszym mentorem, człowiekiem, do którego zawsze mogliśmy zadzwonić, poradzić się" – wspominał zmarłego prezydent Mackiewicz.

Przedstawicielka Towarzystwa Muzycznego przypomniała, że Norbert stworzył i ofiarował Towarzystwu oryginalne logo, przygotowywał plakaty na koncerty.

Po uroczystości urnę z prochami Norberta Hansa w orszaku pogrzebowym przeniesiono na cmentarz katolicki, gdzie złożono w rodzinnym grobie. Mogiła utonęła w kwiatach.

ODESZLI

MIROSŁAWA NOWAK
z domu GURNA
3 października. Miała 73 lata

ANDRZEJ KACZMAREK
3 października. Miał 74 lata

LUCYNA KANIEWSKA
z domu DRYGOWSKA
4 października. Miała 90 lat

BRONISŁAWA WĄDOŁOWSKA
z domu SKONIECZNA
4 października. Miała 82 lata

STANISŁAW KAZIMIERCZAK
5 października. Miał 72 lata

IRENEUSZ HANKE
5 października. Miał 72 lata

DANUTA JANAS
z domu BALIK
6 października. Miała 97 lat

MAREK KIEJNICH
6 października. Miał 63 lata

ANDRZEJ OSIEJA
7 października. Miał 77 lat

HELENA SKUPIŃSKA
z domu FAŁEK
7 października. Miała 94 lata

NATALIA KRAWIEC
7 października. Miała 87 lat

JAN SZUMIAŁ
8 października. Miał 70 lat

Kto tu będzie sprzątał?

Poznaniacy zrezygnowali ze sprzątania Starego Rynku w Pabianicach. Na razie placem zajmuje się Zarząd Dróg Miejskich.

Miasto przeznaczyło na sprzątanie Starego Rynku 120.000 złotych brutto i ogłosiło przetarg na te roboty.

Oferty złożyli: spółka EWENEMENT z Poznania z ceną 113.916 zł; Kawu Serwis Błażej Kiereś z Bełchatowa z ceną 119.200 zł oraz EKO CLEANER spółka z Piotrkowa Trybunalskiego z ceną 90.000 zł (jej oferta została odrzucona z powodów formalnych, nie dostarczyła wszystkich dokumentów). Przetarg wygrała firma z Poznania.

– Jednak kiedy przyszło do podpisania umowy, firma z Poznania odstąpiła od tej czynności – informuje **Aneta Klimek**, rzeczniczka prasowa prezydenta miasta.

Co dalej?

– W związku z tym zamawiający, czyli UM Pabianice, dokona badania i oceny kolejnej zgłoszonej oferty w postępowaniu, w celu wyboru oferty najkorzystniejszej – tłumaczy rzeczniczka.

Kolejną ofertą jest oferta Kawu Serwis Błażej Kiereś z Bełchatowa. Zaproponowała ona cenę 119.200 zł na cztery miesiące obowiązywania umowy. To o 5.284 zł więcej od firmy z Poznania.

Zobaczymy, co teraz zrobią władze miasta i firma Kiereś z Bełchatowa?

Jak nas poinformowała rzeczniczka, do czasu podpisania umowy placem na Starym Rynku będzie zajmować się Zarząd Dróg Miejskich.

Od firmy, która zostanie wybrana, wymagamy: „Bieżącego utrzymania czystości i porządku oraz pielęgnacji zieleni i utrzymania elementów małej architektury na terenie placu Stary Rynek 7". Bardzo szczegółowo, w dalszej części zamówienia, wyłuszczono zakres prac, jakich się wymaga od „sprzątacza". Zamawiający szacuje, że do wykonania zadań wymagane jest skierowanie minimum 3 osób.

Założono, że trzy razy w tygodniu (poniedziałki, środy i piątki) będą pracować przy utrzymaniu zieleni (w szczególności cięciu krzewów, pielęgnacji rabat i róż) zgodnie ze sztuką ogrodniczą. Będą dbać o alejki, chodniki, obrzeża, miejsca pod i dookoła ławek, a dokładniej chodzi o zamiatanie, zbieranie i uprzątanie m.in. piasku, ziemi, liści, odpadów, szkła, wystających lub rozrzuconych kamieni, przedmiotów, kapsli, niedopałków papierosów, psich odchodów, połamanych gałęzi itp., a także zimą posypywać piaskiem oraz odśnieżać alejki i plac, umożliwiając bezpieczne i swobodne poruszanie się pabianiczan.

n e k r o l o g

„Jest taka chwila, o której myślimy,
która na pewno nadejdzie,
ale zawsze nie w porę,
zawsze za wcześnie..."

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października
w wieku 97 lat
zmarł nasz kochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

ZBIGNIEW KACPERSKI

wieloletni pracownik Zakładów Farmaceutycznych „Polfa"

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu katolickim w Pabianicach dnia 18 października o godzinie 12.00.

o czym zawiadamia
Rodzina

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00

tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

eprasa.pl 63224b723b

Na pomoc kobietom na zakrętach życiowych

Dom wsparcia z miejscami interwencyjnymi dla kobiet i kobiet z dziećmi, stworzony przez stowarzyszenie Teen Challenge, działa pełną parą. To jedyne takie miejsce na terenie naszego powiatu. Jest szansa na kolejne miejsca, ale nowo wydzierżawiony budynek jest do generalnego remontu

Tak wygląda wyremontowana kamienica przy Moniuszki

Symboliczną wstęgę przed tymczasowym domem wsparcia przy ul. Moniuszki 20 przecięły osoby wspierające pabianickie stowarzyszenie charytatywne: europoseł Dariusz Joński, prezydent Pabianic Grzegorz Mackiewicz, wiceprezydent Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek, jeden ze sponsorów, Krzysztof Nowacki z firmy K&K oraz prezes Teen Challenge Ireneusz Jażdżewski.

Ireneusz Jażdżewski – prezes Teen Challenge

To drugi budynek, który zaadaptowało Teen Challenge, niosące pomoc na wielu płaszczyznach osobom w potrzebie. Jego „serce" (główna siedziba) zaczęło pracować w Pabianicach w 2020 roku przy ul. Moniuszki 19.

– Pamiętam moją pierwszą wizytę w Urzędzie Miejskim. Powiedziałem wtedy: proszę, zaufajcie nam chociaż przez rok, zobaczcie, czym się zajmujemy, a jak się nie spiszemy, oddamy lokal. Dziś stoimy przed naszym drugim lokalem – cieszy się Ireneusz Jażdżewski.

Do wydzierżawionej od miasta za niewielki czynsz kamienicy, o powierzchni ok. 119 m kw., TC dostało klucze w 2021 roku. Można było określić ją jednym słowem: rudera. Wymagała gruntownego remontu, nie miała ogrzewania i innych instalacji, przez wielkie dziury w dachu woda lała się do pomieszczeń. Modernizacja udała się dzięki darczyńcom oraz sponsorom. Do pomocy przy remoncie liczyły się każde ręce. Ponad 90 procent prac wykonały osoby, które Sąd Rejonowy w Pabianicach oddelegował na tzw. „odróbki". Pomagali wolontariusze i podopieczni stowarzyszenia.

– Być może nie jest niczym szczególnym wyremontowanie i wyposażenie malutkiej kamienicy, jeśli wynajmie się firmę remontową. Podejmując się tego wyzwania, nie mieliśmy ani złotówki, bo nie zarabiamy. Tutaj ukłon dla wszystkich sponsorów, darczyńców, mieszkańców Pabianic za każdą okazaną pomoc. Ten dom pomocy to Wasze wspólne dzieło. – dziękuje Jażdżewski.

Pierwsza kobieta, ofiara przemocy domowej, trafiła do hostelu przy ul. Moniuszki 20 z niewielkim dobytkiem i trójką dzieci, kiedy ośrodek był w remoncie – bez ogrzewania, miał tylko prąd i wodę.

– Powiedziała, że tylko nas zna i tylko nam ufa. Daliśmy jej pokój, szybko załatwiliśmy grzejnik i zorganizowaliśmy niezbędną pomoc – opowiada Irek.

Jak dowiedzieliśmy się od wolontariuszy, dziś ta kobieta utrzymuje się samodzielnie, pracuje i wynajmuje mieszkanie.

Skąd wizja pomocy kobietom i matkom?

– Poprzez naszą pracę jako wolontariusze zauważyliśmy, jak wielka luka jest, jeśli chodzi o pomoc kobietom po turbulencjach życiowych. Często nie mają gdzie uciekać przed przemocowymi partnerami. Nie mają też gdzie wracać po terapiach uzależnień. Dlatego postanowiliśmy skupić się na pomocy właśnie im – tłumaczy prezes TC.

Tymczasowy dom pomocy przy ul. Moniuszki przystosowano dla maksymalnie 19 osób. Od początku istnienia schronienie w nim znalazło 37 osób. W kulminacyjnym momencie mieszkało 18, a 4 oczekiwały na miejsce.

Pobyt w „hostelu" trwa od 3 do 9 miesięcy. To czas na usamodzielnienie się. Oprócz dachu nad głową stowarzyszenie zapewnia mieszkańcom pomoc prawną, spotkania z psychologiem, aktywizację zawodową, grupy wsparcia i pomoc socjalną.

Przed pabianickim stowarzyszeniem kolejna, wielka misja.

– Nie chcemy się zatrzymywać. Urząd Miejski wydzierżawił nam na 30 lat sąsiednią kamienicę do remontu, przy ul. Łąkowej 4, abyśmy mogli rozbudować nasz ośrodek o dodatkowych około 35 miejsc noclegowych dla kobiet. Zachęcamy was, darczyńcy do dalszego wsparcia, bo naprawdę jest co robić. Jednak patrząc na to, z czym mierzyliśmy się poprzednio, nie boimy się – dodał Irek Jażdżewski.

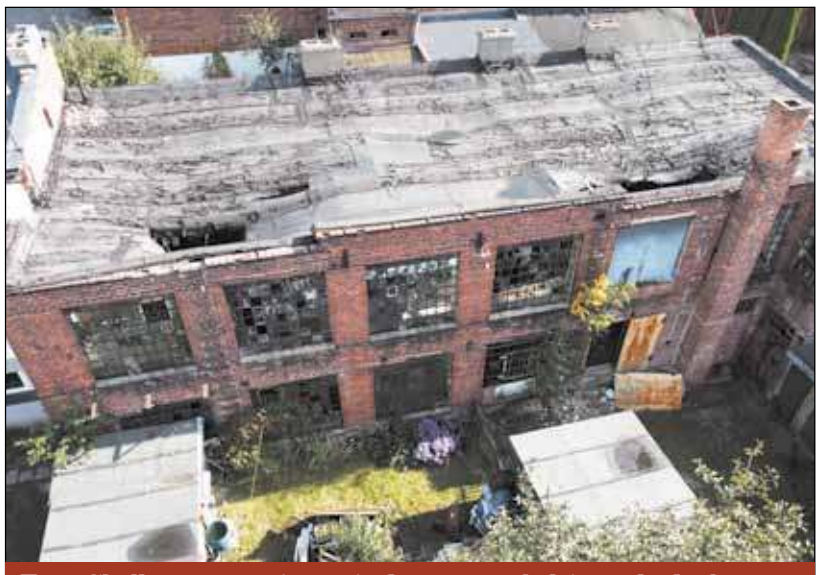
Teen Challenge przymierza się do remontu kolejnego budynku przy Łąkowej

Przecięcie wstęgi i dom otwarty

Jesteśmy dla wszystkich

Stowarzyszenie – choć chrześcijańskie – wyciąga pomocną dłoń do ludzi bez względu na wyznawaną religię, poglądy polityczne czy orientację seksualną. Nikt tutaj nie krytykuje ani nie próbuje na siłę nawracać. Teen Challenge na co dzień współpracuje m.in. z: Urzędem Miejskim, Starostwem Powiatowym, Miejskim Centrum Pomocy Społecznej w Pabianicach, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Łodzi oraz Sądem Rejonowym w Pabianicach.

– Jesteśmy po to, by nieść pomoc i miłość – podkreśla zawsze prezes Teen Challenge. – Strasznie irytuję się, gdy nas szufladkują i odmawiają wsparcia, twierdząc, że jesteśmy ściśle związani z jakąś partią polityczną. Jesteśmy misją apolityczną, świecką – na chrześcijaństwie opiera się nasz program.

Teen Challenge to pomoc na wielu płaszczyznach. Projekty, które prowadzi obecnie, to m.in.: lodówka społeczna, warsztaty dla dzieci, wydaje paczki żywnościowe potrzebującym (do dziś to 180 ton).

Jak można wesprzeć TC, szczególnie teraz, gdy przed nim kolejny, poważny plan? Można pomóc finansowo poprzez wpłaty na nr konta stowarzyszenia: 09 8788 0009 2004 0000 1376 0001. Wszelkie informacje na temat remontu i innych form pomocy udzielane są pod numerem telefonu: 883 915 818. Potrzebni są również wolontariusze.

eprasa.pl 63224b723b

Szkoła w Pawlikowicach rozrosła się

Uczniowie tamtejszej podstawówki korzystają z nowo wybudowanej, nowoczesnej sali gimnastycznej. Szkoła „rozrosła się" o dodatkowe 800 m kwadratowych

Choć nowo wybudowany obiekt oddano do użytku kilka miesięcy temu, oficjalnie „otwarto" go 11 października przy okazji obchodów Dnia Edukacji Narodowej. Na uroczystość zjechali m.in. przedstawiciele lokalnych samorządów oraz przedstawiciele sejmiku wojewódzkiego. Symboliczną wstęgę przecięli: dyrektor szkoły Monika Kaczmarek, wójt gminy Pabianice Marcin Wieczorek oraz przewodniczący Rady Gminy Pabianice Jerzy Błoch.

– Nasza szkoła od zawsze kładła duży nacisk na wszechstronny rozwój uczniów, nie tylko w sferze intelektualnej, ale również w dziedzinie sportu i zdrowego trybu życia. Nowa sala gimnastyczna, którą oficjalnie oddajemy do użytku, jest odpowiedzią na te potrzeby – powiedziała Monika Kaczmarek. – Jest wyrazem naszych starań, aby zapewnić wam, drodzy uczniowie, warunki do realizacji waszych pasji, pracy zespołowej, wytrwałości i zasad fair play.

Do budynku szkoły, który jeszcze przed remontem miał 1.200 m kw. powierzchni, dobudowano dodatkowo ponad 700 m kw. 418 m kw. zajmuje hala sportowa. Dawniej uczniowie podczas lekcji WF–u ćwiczyli w pomieszczeniu o powierzchni zaledwie kilkudziesięciu metrów kwadratowych.

Od lewej: Jerzy Błoch – przewodniczący Rady Gminy Pabianice, Marcin Wieczorek – wójt Gminy Pabianice, Monika Kaczmarek – dyrektor szkoły

W parterowej części zmieściły się również: przebieralnie, sanitariaty, pomieszczenie nauczyciela WF–u, pokój księgowości, dyrekcji szkoły, sekretariat, kotłownia, pomieszczenia cateringu, pomieszczenie porządkowe i socjalne wraz z WC dla pracowników szkoły. Na liście zadań dla budowlańców były również: budowa zewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej ze zbiornikami retencyjnymi, deszczowej i wody, zbiornika szczelnego na ścieki (szamba), zewnętrznej i wewnętrznej instalacji gazu wraz ze zbiornikiem podziemnym, a także budowa instalacji wewnętrznej wentylacji mechanicznej, instalacji elektrycznych wewnętrznych i zewnętrznych, instalacji wewnętrznej co, cwu, wody i kanalizacji oraz 19 miejsc parkingowych. W ramach inwestycji rozbudowano także ciągi piesze i pieszo–jezdne, łączące starą część szkoły z rozbudowaną.

Nauka języków obcych oraz szlifowanie umiejętności informatycznych w Szkole Podstawowej im. Marii Skłodowskiej odbywa się na wyższym poziomie dzięki utworzeniu i wyposażeniu nowej pracowni. Kupiono do niej monitor interaktywny wraz z dodatkowym oprogramowaniem.

Inwestycja w Pawlikowicach jest współfinansowana przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014–2020. Całkowita wartość projektu to ponad 8 mln złotych. Wykonaniem zajęła się firma z Piątkowiska. (e)

ZUS rozesłał decyzje o wypłacie „czternastek"

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę decyzji o przyznaniu tzw. czternastej emerytury. W całym kraju listy otrzyma blisko 6,8 mln osób. W województwie łódzkim blisko 500 tys. osób.

ZUS zakończył wypłaty czternastek. Dodatkowe roczne świadczenie dla emerytów i rencistów trafiło do wszystkich uprawnionych, którzy spełnili warunki do jego przyznania.

– W tym roku czternastą emeryturę otrzymało niemal 6,8 mln osób, w łącznej kwocie wynoszącej 9,8 mln zł. W województwie łódzkim „czternastkę" otrzymało niemal 500 tys. uprawnionych, w łącznej kwocie ponad 735,3 tys. zł. Teraz osoby te otrzymają z ZUS–u decyzje informujące o kwocie przyznanej czternastki – informuje **Monika Kiełczyńska**, rzeczniczka prasowa ZUS woj. łódzkiego.

Dodatkowe świadczenie otrzymały osoby, które na ostatni dzień sierpnia miały prawo do emerytury, renty lub innego świadczenia długoterminowego z ZUS–u. Można było otrzymać tylko jedną dodatkową gratyfikację, a w przypadku renty rodzinnej kwota „czternastki" została podzielona między wszystkich uprawnionych w równych częściach.

W tym roku „czternastka" w pełnej wysokości, czyli 1.780,96 zł brutto – tyle, co minimalna emerytura, była wypłacana osobom, których świadczenie podstawowe, np. emerytura lub renta, nie przekraczały 2.900 zł brutto. Osobom ze świadczeniem głównym między 2.900 zł a 4.630,96 zł brutto „czternastka" była pomniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę". Na przykład do emerytury 3.500 zł brutto czternasta emerytura przysługiwała w kwocie mniejszej o 600 zł, czyli 11.80,96 zł brutto.

Świadczenie nie było przyznawane, jeśli kwota czternastej emerytury była niższa niż 50 zł. Oznacza to, że „czternastki" nie otrzymały osoby mające emeryturę lub rentę wyższą niż 4.630,96 zł brutto. Nie otrzymały jej też osoby ze świadczeniem, którego wypłata była zawieszona na dzień badania prawa do tego świadczenia, tj. 31 sierpnia 2024 r., np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania.

Czternasta emerytura jest wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie wlicza się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Ze świadczenia została pobrana jedynie składka zdrowotna i zaliczka na podatek dochodowy. (MK)

Potrącony policjant strzelał w kierunku auta

Kierowca nissana potrącił policjanta, a ten oddał kilka strzałów w kierunku auta. Sceny jak z filmu rozegrały się w czwartek wieczorem w Konstantynowie Łódzkim

O godzinie 20.55 dyżurny konstantynowskiej jednostki policji został poinformowany o kłótni pomiędzy kobietą a mężczyzną w jednym z hoteli. Na miejsce pojechał policyjny patrol.

Ustalili, że do kłótni doszło między 46–letnią kobietą i 25–letnim mężczyzną. Kobieta nie chciała pozwolić młodzieńcowi wsiąść za kółko nissana. Podejrzewała, że może być nietrzeźwy.

Ten nie posłuchał jej, wsiadł i odjechał.

– W jego hotelowym pokoju znaleziono środki psychotropowe – dodaje podkom. Agnieszka Jachimek z pabianickiej policji.

Na ul. Zgierskiej w Konstantynowie policjanci próbowali zatrzymać nissana. Kierowca nie reagował na ich znaki, potrącił jednego z policjantów. Funkcjonariusz spadł z maski auta na ziemię, a kierowca wdepnął gaz.

– Policjant oddał kilka strzałów w kierunku auta – informuje policjantka. – To nie zatrzymało uciekiniera.

Nissana i 25–letniego kierowcę zatrzymano około godz. 22.25 na stacji benzynowej w Aleksandrowie Łódzkim.

– Był nietrzeźwy – ujawnia podkom. Jachimek. – Miał 1,2 prom. alkoholu w organizmie. Prowadzone są z nim czynności.

– 25–latek usłyszał kilka zarzutów to jest kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, ucieczki i nie zatrzymania się do policyjnej kontroli, napaści na funkcjonariusza i posiadania środków odurzających w znacznej ilości – informuje prokurator Monika Piłat z pabianickiej prokuratury. – Został zatrzymany w areszcie tymczasowym na 2 miesiące.

Potrąconemu policjantowi nic poważnego, na szczęście, się nie stało. Ma otarcia naskórka. (G)

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**. DTP **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl 63224b723b

ul. Bracka

Bezpieczny rowerzysta

Dla poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym przed skrzyżowaniem ulic Brackiej i Kopernika zamontowano szykanę drogową w formie zwężenia części jezdnej z przesunięciem toru jazdy pojazdów. Poprawia to pole widoczności relacji rowerzysta – kierowca pojazdu. Dodatkowo Zarząd Dróg Miejskich zainstalował tam znaki pionowe, ograniczające prędkość do 30 km/h oraz ostrzeżenie o rowerzystach.

ul. św. Jana

Coś drgnęło

Na front dawnego kina Mazur zarzucili siatkę elewacyjną. To znak, że nowy właściciel nieruchomości w centrum miasta zaczyna działać. Wykarczowano też działkę za budynkiem. Od razu zrobiło się widniej, bo od lat tam nikt nie sprzątał. Obraz nędzy i rozpaczy – zapadnięty dach, zdewastowana sala widowni, walające się wokół śmieci – niebawem znikną z miejskiego krajobrazu. Powstanie w zamian wielorodzinny budynek mieszkalny. Wszyscy są ciekawi, jak będzie wyglądał.

ul. Zamkowa

Na ciężkie czasy

Do lokalu, w którym przez dziesiątki lat funkcjonował sklep z artykułami gospodarstwa domowego, wprowadził się Spoko Lombard. Można znaleźć tam m.in. sprzęt elektroniczny (laptopy, telefony komórkowe czy konsole) lub sprzedać złoto i srebro. Poratują nas tutaj również pożyczką pod zastaw. Lombard czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–18.00, a w soboty 10.00–14.00.

ul. Grabowa

Załatali dziury

Teren PTC ma wyjątkowego pecha pod względem złodziei, wandali i innych nieproszonych gości. Co się dziwić, skoro brama główna jest wiecznie otwarta na oścież, w ogrodzeniu wielkie dziury i brak tam solidnego monitoringu. Liczne sygnały mieszkańców i przedstawicieli klubu Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów, które docierały od długiego czasu do Zarządu Dróg Miejskich, dotyczące zakłócania porządku i niszczenia mienia, przyczyniły się do wstawienia brakujących przęseł w ogrodzeniu przy ul. Grabowej i Targowej.

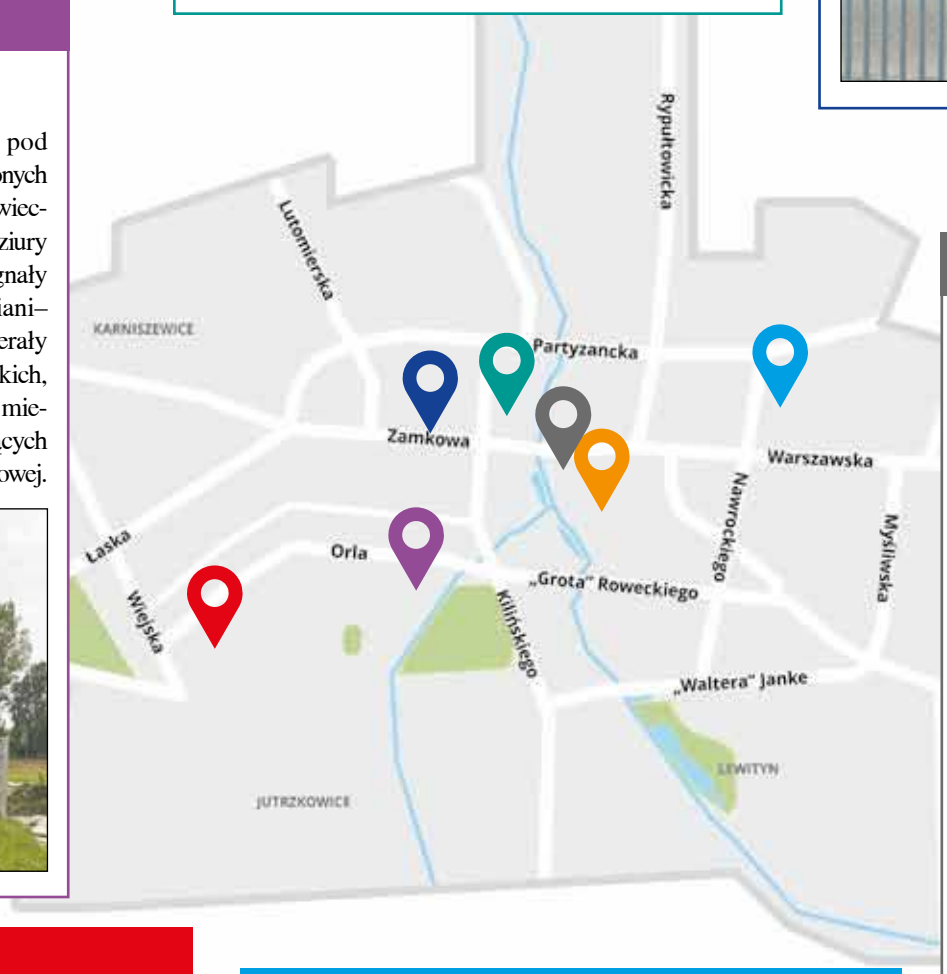

ul. Stary Rynek

Remontu ciąg dalszy

Na północnej stronie kościoła pod wezwaniem św. Mateusza trwa remont dachu. Przejście przy kościele, od ul. Stary Rynek, jest zagrodzone. Około 300 tys. złotych musi starczyć na: wykonanie prac rozbiórkowych, murarskich, pokrywczych i izolacyjnych. Ponadto odgrzybienie, malowanie, wywóz i utylizację odpadów.

To już kolejna wizyta dekarzy w zabytkowej świątyni w ciągu trzech lat. Południowa strona dachu remontowana była jesienią 2021. W 2023 wyremontowano dach nad korpusem głównym, nawą północną, przybudówkami i absydą. Pieniądze na tę inwestycję udało się pozyskać z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Remonty pochłonęły do tej pory ponad pół miliona złotych.

ul. Jana Pawła II

Prelekcja o zdrowiu

Co każda kobieta powinna wiedzieć o wirusie brodawczaka ludzkiego? Wszystkiego na ten temat będzie można dowiedzieć się podczas wykładu specjalistycznego, jaki odbędzie się 18 października w Pabianickim Centrum Medycznym. Udział w prelekcji jest bezpłatny. Odbędzie się w dużej sali konferencyjnej szpitala (poziom –1). Kolejne spotkania prozdrowotne, również typowo w męskich klimatach, niebawem. Organizatorem cyklu jest miasto Pabianice przy współpracy z PCM. Zadanie sfinansowano z budżetu Samorządu Województwa Łódzkiego.

ul. Sikorskiego

Pamiętaj o mnie

W Pabianicach można godnie i z szacunkiem pożegnać zmarłego pupila. Przy ul. Sikorskiego powstało krematorium dla zwierząt domowych „Pamiętaj o Mnie". Można tam również wybrać urny, akcesoria i pamiątki, które na co dzień będą przypominały nam o czworonożnym przyjacielu (bransoletki, zatopiony w medalikach proch lub sierść). Cena kremacji zależna jest od wagi zwierzęcia.

eprasa.pl 63224b723b

Nie żyje mężczyzna, dostał 6 ciosów nożem

W kamienicy przy Moniuszki była alkoholowa libacja. Zakończyła się tragicznie dla jednego z uczestników. W związku z podejrzeniem o zabójstwo, policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn i kobietę

W czwartek (10 października) około godziny 8.40 policjanci zostali wezwani do kamienicy przy ulicy Moniuszki. Natychmiastowej pomocy medycznej potrzebował mężczyzna.

Pod wskazanym adresem funkcjonariusze zastali 45–latka z poważnymi obrażeniami ciała. Miał liczne rany zadane ostrym narzędziem, zagrażające jego zdrowiu i życiu.

Jak ujawnił prokurator Krzysztof Kopania z łódzkiej prokuratury, zadano mu 6 ciosów nożem. Mężczyzna był bez czynności życiowych. Mimo to policjanci próbowali go ratować, przystąpili do reanimacji. Potem czynności te przejęli ratownicy medyczni, którzy przyjechali na miejsce ambulansem.

Na pomoc dla mężczyzny okazało się jednak za późno.

Policjanci zatrzymali znajdujące się w mieszkaniu osoby, 45–letnią kobietę i 47–letniego mężczyznę. Oboje byli nietrzeźwi. Badanie wykazało, że mieli w organizmach od 2,0 do 2,5 prom. alkoholu.

Na miejsce przyjechał prokurator i ekipa dochodzeniowo–śledcza z pabianickiej komendy policji.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że w mieszkaniu przy ul. Moniuszki od poprzedniego dnia trwała suto zakrapiana alkoholem impreza, w której uczestniczyła kobieta i trzech mężczyzn. W pewnym momencie jeden z nich zadał 45–latkowi kilka ciosów ostrym narzędziem – nożem. Na widok krwi jeden z uczestników imprezy wezwał pomoc.

Kto i dlaczego? Na te pytanie ma dać odpowiedź policyjne śledztwo.

Funkcjonariusze dowiedzieli się też, że w mieszkaniu była jeszcze jedna osoba. To 49–letni mężczyzna, który oddalił się z miejsca zdarzenia jeszcze przed przyjazdem policji.

Wszczęto jego poszukiwania. Komendant powiatowy ogłosił alarm dla całej jednostki. Komunikaty o poszukiwaniach poszły w eter do wszystkich radiowozów. Sprowadzono także psa tropiącego.

49–latka zatrzymano na ul. Sempołowskiej. Miał 2,4 prom. alkoholu w organizmie.

Kobieta i dwóch mężczyzn trafili na policyjny „dołek". Trzeźwieli tam, by mogli zostać przesłuchani przez prokuratora.

– Zostali przesłuchani w charakterze świadków i zwolnieni– mówi prokurator Monika Piłat, szefowa pabianickiej prokuratury. Zarzut zabójstwa przedstawiono 49– latkowi. Został zatrzymany przez sąd w areszcie tymczasowym na 3 miesiące.

Za ten czyn grozi mu kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Prawnik radzi

Czy można żądać podwyższenia alimentów, zasądzonych przez sąd od rodzica na rzecz małoletniego dziecka?

Adwokat Paulina Adamska odpowiada na pytania Czytelników

Na wstępie należy wyjaśnić, czym jest obowiązek alimentacyjny. Obowiązek ten, uregulowany w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym, to obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania, obciążający krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.

Obowiązek alimentacyjny to pojęcie szerokie, więc na potrzeby niniejszego opracowania skupię się na obowiązku obciążającym rodziców względem ich małoletnich dzieci, a konkretniej na możliwości jego podwyższenia.

Obowiązek alimentacyjny ma na celu zapewnienie odpowiednich środków dziecku, które to nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb własnymi siłami. Potrzeby w zakresie utrzymania to m.in. wyżywienie, mieszkanie, higiena i leczenie. Natomiast potrzeby dotyczące wychowania to wszelkie środki, które służą do odpowiedniego rozwoju fizycznego i psychicznego dziecka.

W orzecznictwie podkreśla się, że „jednym z podstawowych założeń polskiego prawa rodzinnego jest obowiązek wzajemnego wspierania się członków rodziny" (tak w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, sygnatura akt III CZP 91/86). Obowiązek alimentacyjny nie jest więc zależny od woli stron i powstaje z mocy samego prawa.

Na wysokość obowiązku alimentacyjnego rodziców względem ich małoletnich dzieci wpływ mają dwa czynniki. Po pierwsze, usprawiedliwione potrzeby dziecka i po drugie, majątkowe możliwości rodzica.

Rozwijając pojęcie „usprawiedliwionych potrzeb" należy wskazać, że w odniesieniu do każdego dziecka, ich zakres będzie inny, bowiem będzie on uzależniony od m.in. wieku dziecka, jego stanu zdrowia i dotychczasowej stopy życiowej. Natomiast pod pojęciem „majątkowych możliwości" kryje się ocena faktycznych możliwości rodzica co do uzyskania dochodów, a nie faktyczna kwota, którą rodzic otrzymuje np. z tytułu świadczenia pracy. Oznacza to, że przez to pojęcie należy rozumieć ocenę tego, jakie dochody powinien otrzymywać rodzic, gdyby w pełni wykorzystał swoje możliwości zarobkowe, np. jaką kwotę otrzymałby, gdyby wykonywał pracę odpowiadającą m.in. jego wykształceniu i stanowi zdrowia.

Przechodząc do zadanego na wstępie pytania należy odpowiedzieć, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez pojęcie „zmiany stosunków" należy w tym przypadku rozumieć zmianę okoliczności, które uzasadniały zasądzenie alimentów w kwocie ustalonej w pierwotnym wyroku, tj. wzrost usprawiedliwionych potrzeb dziecka i majątkowych możliwości rodzica. W związku z tym sąd w postępowaniu o podwyższenie alimentów będzie porównywał aktualną sytuację małoletniego dziecka i rodzica do tej, która była ustalona pierwotnie i jeżeli ustali, iż sytuacja ta uległa zmianie, która uzasadnia podwyższenie alimentów, to winien orzec o ich podwyższeniu.

Konkludując, to, czy obowiązek alimentacyjny zostanie podwyższony przez sąd, w każdym przypadku będzie poprzedzone dogłębną analizą stanu faktycznego w ramach toczącego się postępowania pod kątem zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb małoletniego dziecka i majątkowych możliwości zobowiązanego rodzica od czasu poprzedniego wyrokowania i od tego uzależnione.

Adw. Paulina Adamska

eprasa.pl 63224b723b

27–latek odpowie za kradzież rozbójniczą i znieważenie policjantów

Jego łupem padły elektronarzędzia o łącznej wartości 2.334 złotych. Dopadli go policjanci po pościgu na piechotę.

foto: KPP w Pabianicach

W środę (9 października) o godzinie 7.30 dyżurny pabianickiej komendy otrzymał zgłoszenie o kradzieży z supermarketu.

– Z treści informacji przekazanej przez świadka wynikało, że sprawcę „goni" pracownik ochrony. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci z „patrolówki" – relacjonuje podkom. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Dołączyła do nich załoga „drogówki", która była w pobliżu.

Funkcjonariusze zauważyli mężczyznę ubranego w czerwoną bluzę, który uciekał korytem rzeki Pabianki. Na widok mundurowych wyrzucił łupy i przeskoczył przez ogrodzenie na posesję przy ulicy Kilińskiego.

– Wspólne działania policjantów zaowocowały zatrzymaniem uciekiniera – dodaje policjantka. – Mężczyzna nie chciał podać swoich danych i nie stosował się do poleceń mundurowych. Był bardzo pobudzony, wulgarny i agresywny. Znieważał funkcjonariuszy wykonujących obowiązki służbowe.

W komendzie policji zbadano go alkomatem. Miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się też, że jest poszukiwany w celu odbycia kary pozbawienia wolności. Upomniały się o niego Sąd Rejonowy w Zgierzu i Sąd Rejonowy dla Łodzi–Śródmieścia.

Śledczy ustalili, że łupem 27–latka padły elektronarzędzia o wartości blisko 2.500 złotych. Sytuację zauważyła kasjerka, która natychmiast poinformowała o zdarzeniu pracownika ochrony. Ten niezwłocznie potwierdził fakt kradzieży na nagraniach z kamer monitoringu, a następnie pobiegł za sprawcą. Zauważył go stojącego na przystanku autobusowym. Próbował ująć mężczyznę sam, ale odpuścił, gdy usłyszał groźby.

Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 27–latkowi zarzutu kradzieży rozbójniczej. Za to przestępstwo Kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności. Pabianiczanin odpowie również za znieważenie funkcjonariuszy oraz wykroczenia, których dopuścił się podczas zatrzymania.

Policjanci zatrzymali podejrzanego o dokonanie rozboju

Najpierw zaoferował znajomemu pomoc, a następnie dotkliwie go pobił i okradł. 47–latek wpadł w ręce policji krótko po zdarzeniu. Jechał pijany autem.

Do zdarzenia doszło w piątek, 4 października na terenie Pabianic. O godzinie 10.00 pokrzywdzony spotkał znajomego, który zaoferował mu pomoc przy przeprowadzce.

57–latek chętnie skorzystał z jego „usług". Około godziny 13.00 wspólnie znieśli kanapę do piwnicy. I to właśnie tam wyszły na jaw prawdziwe intencje kolegi. 47–latek bez ostrzeżenia zaatakował starszego o 10 lat kumpla.

– Najpierw uderzył mężczyznę pięścią, a następnie dusząc, doprowadził go do stanu bezbronności. Ostatecznie agresor wyciągnął pokrzywdzonemu portfel z tylnej kieszeni spodni i uciekł – relacjonuje przebieg zdarzenia podkomisarz **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Powiadomieni o przestępstwie policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwanie sprawcy. Ten został zatrzymany półtorej godziny po zdarzeniu. Funkcjonariusze zauważyli go na ulicy Skłodowskiej. Kierował osobowym fiatem. Policjanci zatrzymali auto i skontrolowali kierowcę.

– Badanie alkomatem wykazało ponad promil alkoholu w jego organizmie – dodaje policjantka. – Auto, którym się poruszał, było bez aktualnych badań technicznych.

47–latek został przewieziony do komendy i umieszczony w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu, 5 października usłyszał prokuratorskie zarzuty. Za popełnione przestępstwa grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

– Ponieważ pabianiczanin dopuścił się rozboju w warunkach recydywy, czyli powrotu do przestępstwa, grozi mu wyższy wymiar kary – dodaje podkomisarz Jachimek. – W poniedziałek, 7 października sąd uwzględnił wniosek prokuratury i zastosował wobec mężczyzny dwumiesięczny areszt tymczasowy.

foto: KPP w Pabianicach

Poszukując grzybów, sama się zgubiła

Policjanci po godzinie od alarmu odnaleźli 75–letnią kobietę, która zgubiła się w podpabianickim lesie.

Seniorka zbierała grzyby wspólnie ze znajomymi. W pewnym momencie oddaliła się i straciła z nimi kontakt. Na szczęście miała ze sobą telefon. Zadzwoniła pod numer alarmowy i poprosiła o pomoc. Łodziankę odnaleźli dzielnicowi.

Do zdarzenia doszło w czwartek (10 października) w kompleksie leśnym znajdującym się na terenie Kolonii Ldzań.

– Kobieta poszła do lasu ze znajomymi zbierać grzyby – relacjonuje podkom. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Straciła z nimi kontakt, a widząc, że się zgubiła, zadzwoniła pod numer alarmowy. Policjanci tuż po godzinie 13.00 otrzymali informację o tym, że kobieta zabłądziła.

– Z relacji seniorki wynikało, że widzi w oddali zabudowania, jednakże nie może przedrzeć się przez okoliczne mokradła – opowiada policjantka. – Dzielnicowi nawiązali z nią kontakt telefoniczny i instruowali, co ma robić.

Szukając „grzybiarki" włączyli sygnały dźwiękowe, tak, aby kobieta słysząc je, wiedziała, w którą stronę ma się kierować. Policjanci odnaleźli 75–latkę i pomogli jej wyjść z lasu. O godzinie 14.00 odwieźli ją do bliskich mieszkających w Kolonii Ldzań.

– Starsza pani nie wymagała pomocy medycznej – dodaje policjantka.

Bezrobotny złodziej

22–latek tłumaczył policjantom, że kradnie, bo nie ma z czego żyć. Jest bezrobotny. W ciągu 4 miesięcy ukradł mienie za 8,5 tys. złotych.

Nawet do 10 lat pozbawienia wolności grozi 22–latkowi, który włamał się do jednej z lokalnych firm. Jego łupem padły wówczas elektronarzędzia o wartości nie mniejszej niż 4.000 złotych.

27 września 2024 roku doszło do kradzieży z włamaniem na terenie gminy Pabianice. Złodziej wybił szybę do kontenera socjalnego i dostał się do jego wnętrza. Stamtąd wyniósł elektronarzędzia o łącznej wartości 4.000 złotych.

– Z relacji zgłaszającego wynikało, że od kilku miesięcy z terenu kopalni ginie wartościowy sprzęt, a sprawcą tych zdarzeń jest najprawdopodobniej ten sam mężczyzna – relacjonuje podkom. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Złodziej wpadł w ręce stróżów prawa 4 października tego roku. Ponownie przyszedł kraść, ale tym razem został powstrzymany przez jednego z pracowników.

– 22–latek tłumaczył policjantom, że jest bezrobotny i nie ma z czego żyć – dodaje policjantka.

Jego wyczyny zarejestrował monitoring, dzięki czemu śledczy skrupulatnie „rozliczyli" go z popełnionych przestępstw. Okazało się, że w ciągu 4 miesięcy jego łupem padło mienie o wartości ponad 8.500 złotych.

Mieszkaniec gminy Pabianice usłyszał dwa zarzuty. Mężczyzna odpowie przed sądem za popełnienie kilku kradzieży w tak zwanym czynie ciągłym oraz za kradzież z włamaniem.

eprasa.pl 63224b723b

Tomasz Bartoszek postawił na sport i marzy o występie na olimpiadzie

17– letni uczeń I Liceum Ogólnokształcącego to utytułowany florecista. Pabianiczanin od lat mierzy się z najlepszymi zawodnikami w Polsce i to z sukcesami. Po mistrzowsku łączy sport z nauką. Jest stypendystą starosty za rok 2023/24 za osiągnięcia w nauce

Nic nie zapowiadało, że przygoda Tomka z szermierką nabierze takiego rozmachu. Na pierwszy trening do klubu Zjednoczeni Pabianice poszedł w wieku 10 lat za namową kolegi z klasy.

– Wcześniej próbowałem sił w piłce nożnej. Po drodze był badminton, wspinaczka i biegi na orientację. Postanowiłem, że spróbuję czegoś nowego – opowiada Tomek. – Na szermierce mieliśmy dwa treningi w tygodniu. Bywało, że je opuszczałem. Wtedy jeszcze luźno traktowałem ten sport.

Z biegiem lat poziom zaangażowania pabianiczanina rósł i rósł też apetyt na kolejne zwycięstwa.

– Tak bardziej zaczęło mi się podobać po pierwszych zawodach, na których lepiej mi poszło. Zobaczyłem, że faktycznie to jest sport dla mnie i chcę iść w tym kierunku – wyznaje 17–latek.

Z dwóch treningów w tygodniu zrobiło się 5 – każdy po półtorej do nawet dwóch, dwóch i pół godziny.

– W zależności od planu i tego, co mam na treningu wykonać – opowiada młody sportowiec. – Na początku zawsze mamy rozgrzewkę, ćwiczymy szybkość, wzmacniamy mięśnie, pracujemy nad nogami, ćwiczymy chodzenie w pozycji szermierczej i wypady. Później są walki albo indywidualne lekcje z trenerem.

Szpada, szabla czy floret

Szermierka jest sportem walki uprawianym w konkurencjach: szabla, szpada i floret. Poza rodzajem broni różnią się one ważnym polem trafienia: w szpadzie jest to całe ciało, w szabli – górna połowa ciała (od pasa w górę), we florecie tylko tułów.

We wszystkich broniach trafienie jest sygnalizowane przez specjalne urządzenie elektroniczne. W szpadzie i florecie liczą się pchnięcia, w szabli zarówno pchnięcia, jak i cięcia. Używana w sporcie szabla i floret ważą 500 g, szpada – 750 g. Specjalne pole, na którym odbywa się pojedynek szermierczy, nazywane jest planszą.

– Ja walczę floretem. Tylko taką opcję mamy w Pabianicach – mówi Tomek. – Na zawodach walczymy najpierw w grupach, zazwyczaj po 7 osób, każdy z każdym w ramach własnej grupy. Na podstawie wyników walk grupowych tworzona jest lista klasyfikacyjna, która służy do ustalania tabeli do walk rozgrywanych w systemie eliminacji bezpośrednich, znanych również jako faza puchharowa. Walki pucharowe mają po trzy, trzyminutowe rundy do 15 trafień.

Wszystkich zawodów i zawodników, z którymi walczył Tomek, nie sposób zliczyć. Pabianiczanin w tym sezonie przeszedł do grupy juniorów. Może zatem startować już tylko w dwóch kategoriach wiekowych, w swojej i w seniorach. Jeszcze rok temu z poziomu juniora młodszego miał opcję trzech kategorii, z czego chętnie korzystał.

– Często startowałem w wyższych grupach i walczyłem ze starszymi i bardziej doświadczonymi zawodnikami – opowiada. – Tak zdobywam doświadczenie, a przegranych nie traktuję w kategoriach porażek, tylko nauczek, lekcji, z których mogę coś wyciągnąć.

Sportowe wyzwania to podstawa

I tak w poprzednim sezonie Tomek zamarzył o starcie w mistrzostwach Europy i świata. Żeby się do nich zakwalifikować, musiał znaleźć się w ścisłej czołówce zawodników w Polsce, w swojej kategorii wiekowej.

– Przez cały sezon startowałem w turniejach w Polsce i za granicą i zbierałem punkty – opowiada. – Zaczynałem sezon z 8. miejsca, ale udało się ostatecznie zakończyć go na 2. pozycji w klasyfikacji krajowej, przy zaangażowaniu i wsparciu Klubu Sportowego „Zjednoczeni" pana Przemysława Pawłowskiego.

Żeby pojechać na mistrzostwa Europy, pabianiczanin musiał znaleźć się w grupie 4 najlepszych zawodników, a na mistrzostwa świata w najlepszej trójce. Udało się i Tomek reprezentował Polskę na tych turniejach, stając naprzeciwko zawodników z całego świata. Na mistrzostwach Europy był 21. (drużynowo zajął 5. miejsce), a na mistrzostwach świata 55.

– Zaskakujące było, że zawodnicy prezentowali tak różne sposoby i style walki, pomimo że wszyscy trenujemy tę samą dyscyplinę – opowiada. – Jak ktoś nie miał wcześniej okazji walczyć z Azjatami, to mógł się zdziwić. To były trudne starcia. Oni są bardzo szybcy, co nie znaczy, że nie da się ich pokonać.

Niski czy wysoki?

Jakie warunki fizyczne są promowane w szermierce?

– Nie ma to aż takiego znaczenia – zapewnia Tomek. – Każdy ma swoje mocne strony. Ja jestem wysoki, mam 187 centymetrów wzrostu i duży zasięg. Ale niższy zawodnik też jest w stanie skutecznie odpowiedzieć, dobrać odległości i przeprowadzić natarcie. No i mniejszego trudniej trafić.

Ostatnie sukcesy Tomka to ubiegłoroczny start w Pucharze Europy, gdzie pabianiczanin zajął 10. miejsce. W sezonie 2023 roku zajął 9. miejsce w mistrzostwach Polski, w kategorii juniorów, startował z poziomu juniora młodszego. W październiku 2024 r. start w Pucharze Polski juniorów zakończył na 5. miejscu. Przed nim start w Pucharze Polski seniorów, gdzie będzie chciał zawalczyć o medal. Pabianiczanin marzy również o zakwalifikowaniu się na olimpiadę.

Nauka kontra sport

Tomek jest uczniem klasy maturalnej liceum im. Śniadeckiego w Pabianicach. Przed nim ważny egzamin i wybór kierunku studiów.

– Co to będzie, nadal nie wiem. Rozważam kilka opcji – ujawnia. – Zobaczymy, jak się wszystko ułoży.

Czasu na naukę pabianiczanin nie ma jednak dużo, a mimo wszystko zaskakuje wynikami naukowymi. Jest bowiem stypendystą starosty.

– Uczę się wieczorami po treningach. Gdy wracamy z zawodów, a mam je niemal co weekend, uczę się w samochodzie. Wykorzystuję po prostu każdą chwilkę – opowiada Tomek.

Szermierka to jednak priorytety nie opcja.

– Sport jest dla mnie na pierwszym miejscu – zapewnia. – To nie jest dodatek. Gdy mam jakiś sprawdzian, to nie rezygnuję z treningu. Idę na trening, a potem, jak wystarczy mi czasu, to uczę się, ile się da. (AN)

70 lat historii na 449 stronach

Paweł Szałecki – były drugoligowy piłkarz i trener „zielonych", dyrektor Zespołu Szkół nr 1 napisał książkę. „Włókniarz Pabianice – historia sekcji piłki nożnej 1946–2024" zaprezentował pabianiczanom

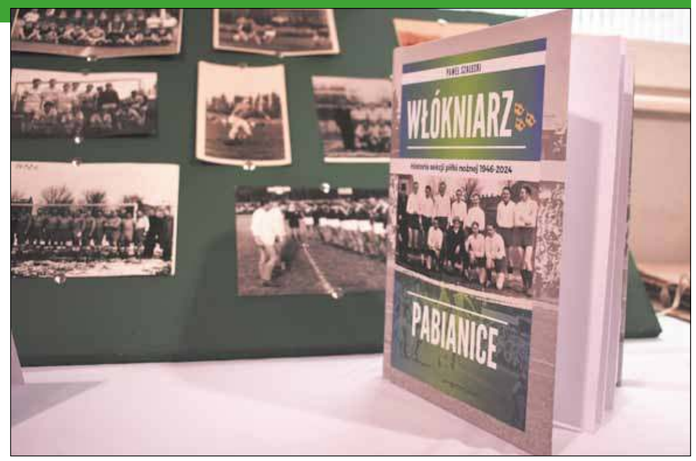

Zbieranie materiałów i praca nad książką zajęła Szałeckiemu 3 lata. Materiałów wystarczyło na 449 stron, na pokazanie historii jednej sekcji klubu – sekcji piłkarskiej Robotniczego Klubu Sportowego „Włókniarz" Pabianice z lat 1946–2024. Jest w niej ponad 600 zdjęć i setki wycinków prasowych. Wykorzystane materiały źródłowe to między innymi artykuły z 300 stron tygodnika Życie Pabianic, ponad 1.000 stron gazet codziennych, kilkanaście rodzinnych albumów, kilkaset stron klubowych dokumentów, również prywatne archiwa fotograficzne, kroniki ligowych spotkań, prace magisterskie i biuletyny klubowe.

Uroczysta prezentacja książki była w sobotę (5 października) w szkolnej hali sportowej „mechanika" przy Piotra Skargi. Była ona połączona ze spotkaniem pokoleniowym piłkarzy, trenerów i działaczy Włókniarza. Dyrektor Szałecki opowiedział o swojej pracy nad książką, zaprezentował też slajdy, archiwalne zdjęcia i nagrania. Można było obejrzeć przygotowaną wystawę historyczną poświęconą klubowi Włókniarz.

Książka jest encyklopedycznym przeglądem ponad 70–letniej historii futbolu we Włókniarzu.

– To też 30 lat mojej historii. Na przestrzeni tych lat byłem członkiem klubu, zawodnikiem i trenerem – ujawnił Szałecki. – Prześledziłem wszystkie dokumenty, zebrałem je i napisałem książkę dotyczącą sekcji piłki nożnej. Uznałem, że warto to zrobić. W Pabianicach, nawet w naszym muzeum, nie ma zebranych dokumentów na to, że taki klub i sekcje funkcjonowały w takim wymiarze i z takimi sukcesami.

A było tego sporo. 450 stron to za mało, żeby pomieścić wszystkie wspomnienia.

– Pokazałem tylko wycinek pewnej dokumentacji. Wspomniałem o osiągnięciach i sukcesach klubu, również o porażkach – opowiadał autor. – Dotarłem do prawie wszystkich dokumentów, wycinków z gazety dotyczących Włókniarza. Mnóstwo czasu spędziłem w bibliotekach. Chciałem, żeby informacje, skąd się wywodzi klub, jak działał, dotarły do młodzieży. Koszykarki mają swoją historię, sekcja piłki ręcznej również, a historia najpotężniejszej sekcji piłkarskiej nigdzie nie była spisana.

A RKS „Włókniarz" to było coś. Wpierany przez najpotężniejszą firmę – PZPB, przez 10 sezonów był w drugiej lidze. W sumie 43 lata na poziomie II–III ligi w latach 1953–1996.

– Chciałem pokazać z tego jak najwięcej – zapewniał Szałecki. – Wymienić osoby, które w klubie działały. W książce zamieściłem listy grup młodzieżowych, listy składu pierwszego i drugiego zespołu. Wymieniłem wszystkich prezesów klubu i trenerów, ponad 100 szkolących grupy młodzieżowe. Stworzyłem listę wszystkich 46 trenerów, którzy pracowali z pierwszym zespołem. Obrobiliśmy 600 artykułów i zdjęć.

W książce jest również tabela wszech czasów, która pokazuje, na jakim poziomie grał pierwszy zespół na przestrzeni lat. Dzisiaj Włókniarz gra na szóstym poziomie, a przez 10 lat był na drugim. W Pabianicach pracowali wybitni piłkarze i trenerzy, późniejsi reprezentanci Polski, m.in. Eugeniusz Nowak, pierwszy pabianicki olimpijczyk.

– Drużyn i zawodników przewinęło się przez klub bardzo dużo, nawet nie sposób było wszystkich wyliczyć, podpisać pod zdjęciami – wspomina dyrektor „mechanika".

Pierwszy egzemplarz książki Paweł Szałecki wręczył swojemu tacie, również zawodnikowi i wieloletniemu trenerowi piłkarskiej drużyny Włókniarza.

– To tata wszystkiego mnie nauczył i pokazał – wyznał ze wzruszeniem autor. – Był moim najlepszym trenerem. Udało nam się parę rzeczy wspólnie osiągnąć.

Największe sukcesy

- 5–krotny awans do II ligi
- 10 sezonów na zapleczu najwyższej klasy rozgrywek
- 5. miejsce w II lidze w sezonie 1983/1984
- 34 sezony w III lidze (1953–1996)
- 43 lata na poziomie II–III ligi (1953–1996)
- 11 sezonów w IV lidze (1997–2013)
- 20–krotny udział w rozgrywkach PP na szczeblu centralnym (1/8 – 1951, 1/16 – 1966, 1969, 1982, 1984, 1985, 1986, 1988)
- 29 międzynarodowych spotkań w latach 1958–1995
- reprezentanci Polski we wszystkich kategoriach wiekowych (seniorzy, młodzieżowa, juniorzy)

Bolesne baraże

- 9 – tyle razy Włókniarz rywalizował w meczach barażowych, wszystkie przegrał
- 2 – tyle razy przegrywał w dodatkowym meczu – 1948 r. B–klasa ze Związkowcem, 1956 r. przegrana o tytuł mistrzowski ze Stalą Radom
- 1 – tylko raz Włókniarz wygrał baraż (1952 r.) Jednak nie awansował z powodu reorganizacji rozgrywek.
- 1:2 w 1959 r. – to najbardziej bolesna przegrana w dodatkowym meczu z Wawelem Wirek.

Trenerzy

46 trenerów prowadziło pierwszą drużynę. Ponad 100 pracowało z rezerwami i grupami młodzieżowymi.

Dla niektórych przygoda z pierwszym zespołem trwała jeden mecz, jeden miesiąc albo jeden sezon. Dla innych była to zdecydowanie dłuższa przygoda – 10 razy z pierwszą drużyną pracował Jerzy Rutkowski, 7 razy Stanisław Baran, 6 razy Eugeniusz Nowak, 5 Stanisław Szałecki, Andrzej Włodarek, Artur Dziuba. Trenerami byli wybitni piłkarze, reprezentanci kraju, mistrzowie sportu, wychowankowie klubu.

eprasa.pl 63224b723b

Grzyby w lesie są, ale grzybiarzy jest jeszcze więcej

Lasy okolic Ślądkowic, Pawlikowic, Terenina, Bychlewa, Tuszyna, Rydzyn, Mogilna i Dłutowa – to tam pabianiczanie najczęściej jeżdżą na grzyby

– Grzyby są, ale ludzi w lesie jeszcze więcej – mówi z uśmiechem kobieta, sprzedając swój zbiór podgrzybków i prawdziwków na rynku przy ul. Moniuszki.

Gdzie je zebrała?

– Tu i tam – odpowiada tajemniczo starsza pani.

Wytrawni – zawodowi zbieracze, trudniący się handlem tym ulubionym przez rodaków skarbem naszych lasów, nie chcą ujawniać zwykłym amatorom „swoich miejsc".

– Żaden prawdziwy grzybiarz nie zdradzi swojego ulubionego miejsca – śmieje się pan Krzysztof, grzybiarz–hobbysta. – Prawdziwi pasjonaci grzybobrania jeżdżą na grzyby nawet daleko poza obręb powiatu. Najbardziej popularny kierunek to Bory Tucholskie oraz lasy świętokrzyskie.

Nie jest jednak tajemnicą, że pabianiczanie najczęściej wybierają się na kilkugodzinne wypady nieco bliżej: do Ślądkowic, Pawlikowic, Terenina, Bychlewa, Tuszyna, Rydzyn, Dłutowa czy Dobronia.

Po ile grzyby

Jak widać, pogoda sprzyja wysypowi grzybów; są prawdziwki, młode podgrzybki, koźlarze i ostatnie w tym sezonie maślaki. Kto nie ma czasu na wyprawę do lasu na grzybobranie, może zaopatrzyć się w grzyby na naszych targowiskach.

Ceny na rynkach z tygodnia na tydzień spadają. Po ostatnich weekendowych zbiorach spadły niemal o połowę. W poniedziałek (7 października) na łódzkim Górniaku prawdziwki można było kupić już za 25–35 zł/kg, świeże podgrzybki były w cenie 18–20 zł za kilo.

Na pabianickim targowisku przy Moniuszki prawdziwki były po 35–40 zł za kupkę (na oko ważyły ok. 1 kg). Oferowano też prawdziwki na kilogramy, po 40 zł. Podgrzybki były po 15 zł za kupkę (kilkadziesiąt sztuk średniej wielkości), a dwa duże kapelusze kani można było dostać za 7 zł. Handlarze grzybów ustawieni ze swoimi ministraganami w jednym rzędzie „trzymali ceny". Utargować się nie dało.

Tydzień wcześniej prawdziwki na rynkach kosztowały 60–65 zł, a podgrzybki 45–48 zł.

Mamy jeszcze szansę samemu coś uzbierać. Dni są dość ciepłe, rosa nad ranem, lekkie mgły, a noce nie są zimne. To dobre warunki dla grzybów. Znawcy oceniają, że po 20 października grzybów w lasach będzie już znacznie mniej. A ostateczny koniec sezonu skończy się koło 1 listopada.

Podstawowe zasady bezpiecznego grzybobrania (zalecenia sanepidu):

- Należy zbierać wyłącznie te grzyby, co do których nie mamy wątpliwości, że są jadalne (warto korzystać z atlasów i stron internetowych).
- Należy zbierać wyłącznie grzyby wyrośnięte i dobrze wykształcone, gdyż młode owocniki, bez wykształconych cech danego gatunku, są najczęściej przyczyną tragicznych pomyłek.
- Początkujący grzybiarze powinni zbierać wyłącznie grzyby rurkowe, ponieważ w tej grupie nie ma grzybów śmiertelnie trujących i jest dużo mniejsze ryzyko zatrucia.
- Należy unikać takich metod rozpoznawania gatunków trujących, jak: zabarwienie cebuli podczas gotowania, ciemnienie srebrnej łyżeczki, gorzki smak (gatunki śmiertelnie trujące, jak np. muchomor zielonawy – sromotnikowy, mają przyjemny, słodkawy smak).
- Należy zbierać grzyby do przewiewnych koszyków.
- Nie należy zbierać grzybów w okolicach skupiska odpadów, tj. przy zakładach produkcyjnych, jak również rosnących w rowach lub na skraju lasu oraz przy drogach o dużym natężeniu ruchu – grzyby wchłaniają ze swego otoczenia metale ciężkie i inne zanieczyszczenia.
- Nie należy zbierać i niszczyć grzybów niejadalnych i trujących, gdyż wiele z tych gatunków jest pod ochroną i stanowią one część ekosystemu.

W razie wątpliwości, czy zebrane grzyby są trujące czy jadalne, można skorzystać z bezpłatnej porady w stacjach sanitarno–epidemiologicznych. W celu umówienia spotkania z grzyboznawcą można dzwonić pod numery: 42 253 63 69, 42 253 63 60 lub skontaktować się drogą elektroniczną, pisząc na adres: grzyboznawcy.wsse.lodz@sanepid.gov.pl.

Jak rozpoznać, które grzyby są jadalne?

– Ci, którzy lubią zbierać grzyby, powinni kupić sobie dobry atlas grzybów, a najlepiej dwa – dla porównania – radzi pan Krzysztof. – Będą wtedy mieć pewność, że wiedzą, co zebrali.

Należy unikać zrywania małych grzybów, u których nie widać jeszcze wszystkich cech oraz grzybów nawet tylko częściowo spleśniałych, bo pomimo odcięcia chorej części, pleśń i tak zdążyła się już rozprzestrzenić na całego grzyba.

– I tak jak w każdej dziedzinie życia, najgorsza jest rutyna, dlatego jeśli tylko mamy choć małą wątpliwość, czy dany grzyb jest jadalny, lepiej zrezygnować z jego zerwania – tłumaczy grzybiarz.

fot. Nadleśnictwo Kolumna

Uwaga! Fałszywy zakaz

Na drzewach w lesie w Prawdzie i Guzewie ktoś powiesił kartki z informacją, że na tym terenie obowiązuje całkowity zakaz zbierania grzybów i owoców leśnych. Powód? „Rozpylona szczepionka przeciwko wściekliźnie lisów".

Pod tą informacją „podpisał się" Wojewódzki Inspektorat Lasów Państwowych. Taka instytucja nie istnieje.

Co na to Nadleśnictwo Kolumna?

Nadleśnictwo dementuje te informacje. Żadnych zakazów nie wprowadzono. Żadne substancje nie są rozpylane nad lasami.

– W tym roku jest dużo grzybów. Wystarczy dla wszystkich chętnych – zapewnia Michał Falkowski, nadleśniczy z Nadleśnictwa Kolumna. – Nie trzeba w ten sposób odstraszać grzybiarzy.

Kto nie powinien jeść grzybów

Jedzenie grzybów, szczególnie leśnych, jest niewskazane dla małych dzieci oraz osób cierpiących na zaburzenia układu pokarmowego. Nie należy spożywać grzybów w zbyt dużych ilościach, ponieważ są ciężkostrawne. Może to być również niebezpieczne ze względu na obecność metali ciężkich, które mogą kumulować się w naszych organizmach.

Nie należy spożywać grzybów na surowo – może to wywoływać zaburzenia żołądkowo–jelitowe. Należy spożywać wyłącznie grzyby jadalne poddane obróbce termicznej, takiej jak smażenie lub gotowanie.

Niektóre rodzaje grzybów mogą powodować zatrucia w połączeniu z alkoholem! (np. borowik ponury, czernidlak pospolity).

Jeżeli po spożyciu grzybów pojawią się nudności, bóle brzucha, biegunka, skurcze mięśni, podwyższona temperatura – należy niezwłocznie wywołać wymioty i zgłosić się do lekarza.

W przypadku zatrucia muchomorem zielonawym (sromotnikowym) może nastąpić chwilowa poprawa samopoczucia, po której stan chorego gwałtownie się pogarsza. Lekarz wezwany w porę może uratować życie!

Gdzie szukać prawdziwków, gdzie rosną podgrzybki

W jakich miejscach najlepiej szukać poszczególnych grzybów. Warto wiedzieć, że rosną one w symbiozie z wybranymi drzewami i najczęściej pojawiają się w ich pobliżu:

- dąb – tam najchętniej rosną prawdziwki;
- brzoza – w jej pobliżu będzie koźlarz babka, koźlarz pomarańczowożółty;
- buk i dąb – lubi je borowik przyczepkowy (żółtobrązowy);
- buk – jest częstym sąsiadem borowika usiatkowanego;
- grab – koło niego znajdzie się koźlarz grabowy;
- sosna – ma często do towarzystwa maślaka zwyczajnego, pstrego i mleczaja rydza;
- osika – ją kocha koźlarz czerwony;
- modrzew – to drzewo maślaka;
- świerk – podgrzybka zajączka.

Są też grzyby „wszystkolubne". Dobrze się czują w lasach mieszanych, mamy więc szansę trafić na nie właściwie wszędzie. To te najpopularniejsze – przede wszystkim podgrzybek brunatny i kurka.

Pieczarka bulwiasta, łąkowa i leśna – można je jeszcze spotkać –w lasach liściastych i iglastych, w zaroślach, a także na łąkach, pastwiskach i w parkach oraz w lasach iglastych i liściastych, pod bukami.

Kurka, czyli pieprznik jadalny – występuje zazwyczaj pod sosnami i świerkami, czasem pod brzozami, bukami i dębami.

Gubią się grzybiarze

Co zrobić, gdy poszukując jesiennych przysmaków stracimy orientację w terenie?

W takiej trudnej sytuacji znalazł się 77–letni łodzianin, który wpadł na grzyby do Róży. W środku dnia dyżurny pabianickiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że mężczyzna zgubił się w lesie. Na szczęście miał przy sobie telefon i zadzwonił pod numer alarmowy prosząc o pomoc. Ta nadeszła od razu. Na miejsce pojechali dzielnicowi z posterunku policji w Hermanowie. Zagubiony grzybiarz, szukając wyjścia, zauważył słupek oddziałowy z naniesioną numeracją. Ta informacja pomogła ustalić jego położenie. Dzięki niej oraz szybkiej reakcji i dobrej znajomości okolicznych lasów przez policjantów 77–latek został odnaleziony. Przyznał, że około 11.00 przyjechał samochodem do lasu w miejscowości Róża. Auto pozostawił na parkingu i poszedł w las. Po godzinie stwierdził, że nie wie, gdzie jest. Od wielu lat przyjeżdżał w to miejsce, jednak pierwszy raz stracił orientację w terenie.

– Na przykładzie tego zdarzenia przypominamy o zachowaniu rozwagi w czasie grzybobrania – mówi podkom. Agnieszka Jachimek z pabianickiej policji.

Policjantka radzi: starajmy się nie wybierać samotnie do lasu. A jeśli już, to poinformujmy najbliższych o tym, gdzie będziemy i o której godzinie planujemy wrócić. Koniecznie zabierzmy ze sobą naładowany telefon oraz latarkę. Pamiętajmy, że elementy odblaskowe czy jasny strój mogą okazać się bardzo pomocne w razie akcji poszukiwawczej.

Jeśli zabłądzimy, to nie zwlekając zaalarmujmy służby ratunkowe. Starajmy się też dojść do najbliższej drogi lub znaleźć słupek oddziałowy z naniesioną numeracją. Tego rodzaju oznaczenia pomagają w orientacji.

eprasa.pl 63224b723b

Szkoła podstawowa w Petrykozach ma 160 lat

» Jest najstarsza w powiecie pabianickim. 10 października hucznie obchodziła swoje niezwykłe urodziny, a dyrektor Bogusława Piątkowska tak opowiedziała nam jej historię.

Szkoła w Petrykozach to najstarsza podstawówka w powiecie pabianickim. Powstała w 1864 roku. Po upadku Powstania Styczniowego ukazem carskim z 2 marca tegoż roku została z parcelowanego majątku Petrykozy przydzielona na szkołę działka o powierzchni 2 morgów i 278 prętów.

Początkowo nauka odbywała się tylko w miesiącach zimowych w budynku wynajętym od kolonii Petrykozy, później w postawionym na ziemi szkolnej budynku krytym słomą. Szkoła miała jednego nauczyciela.

W 1873 r. przydzielono szkole ziemię nad Nerem w Gorzewie. Około 1890 r. szkoła spłonęła. W 1891 r. wybudowano murowany budynek z jedną salą i mieszkaniem dla nauczyciela. Budynek ten przetrwał do lat 70. XX wieku.

W 1918 r. po odzyskaniu niepodległości – szkoła jest nadal jednoklasowa, a nauczycielem jest Jan Bartoszek. Po nim w latach 20. pracują w niej Maria Kozieł i pan Grzegorzewski. W 1927 r. kierownikiem szkoły (z konkursu) zostaje Teofil Kawala, a nauczycielką jego żona Władysława. Od 1929 r. po zlikwidowaniu szkoły w Gorzewie do szkoły w Petrykozach przechodzi Jan Wojewoda. W tym czasie ufundowany zostaje pierwszy sztandar szkoły.

W 1930 r. powstaje filia szkoły w Piątkowisku, a szkoła jest czteroklasowa. W 1936 rozpoczyna działalność pierwszy komitet rozbudowy szkoły i w efekcie powstaje w 1938 roku nowy, piętrowy budynek, który do dzisiaj jest częścią szkoły.

Po wybuchu wojny nauka trwała tylko do świąt 1939 r., po czym szkoła polska została zlikwidowana, a w jej miejsce powstała szkoła niemiecka. Niemcy rozszerzyli teren szkoły, ogradzając go i dobudowując sanitariaty. Z nauczycieli polskich tylko Władysława Kawala mogła uczyć, a jej mąż Teofil Kawala musiał się ukrywać. Jan Wojewoda został uwięziony w Radogoszczu.

Po wojnie szkoła polska wznowiła zajęcia 2 lutego 1945 r. Kierownikiem został Feliks Hemer, nauczycielkami są jego żona Bronisława oraz Władysława Kawala. Wraca do Petrykoz Jan Wojewoda, przybywają także Czesław Owczarek i Helena Korzyńska. W 1950 r. stanowisko kierownika szkoły obejmuje Stefan Łazurski, który przychodzi do pracy z żoną Genowefą. Jest to ciężki okres powojennej odbudowy, a jednocześnie stalinowskiej ideologizacji całego życia – także szkolnego.

Od 1958 r. stanowisko kierownika obejmuje Leokadia Dura, a kadrę nauczycielską stanowią: Antoni Dura, Jadwiga Szewc, Grażyna Kowalska, Kazimiera Madler.

Od 1972 r. do 1974 r. dyrektorem jest Witold Nowak, od 1974 r. do 1976 r. – Zygmunt Łuszcz, od 1976 r. do 1982 r. – Lucja Łuszcz, od 1982 r. do 1986 r. – Krystyna Palmowska, w 1986 r. – Kunegunda Miszczak.

Od 1938 r. szkoła przechodzi tylko remonty doraźne i nie jest w stanie, w miarę zmian organizacyjnych, pomieścić wszystkich klas. Powstało kilka komitetów rozbudowy szkoły, ale bez powodzenia. W 1987 r. dyrektorem zostaje Stanisław Dzwoniarek, który próbuje rozbudować szkołę – udaje mu się dobudować jedno pomieszczenie.

Od momentu przejęcia szkół przez gminę Pabianice w 1991 roku szkołą kieruje do dnia dzisiejszego Bogusława Piątkowska.

W 1994 r. zawiązuje się Społeczny Komitet Modernizacji i Rozbudowy Szkoły, który z inicjatywy Teresy Gwizdały, Teresy Miszczak, Piotra Morawskiego, Bogusława Pecia i Komitetu Rodzicielskiego w składzie: Henryk Miszewski, Wiesław Madej, Adam Żmudziński wraz z dyrektorem rozpoczyna w 1994 r. modernizację placówki. Zmieniają system ogrzewania na elektryczny, przebudowują klasy, wyposażają szkołę w sanitariaty wewnętrzne, dobudowują minisalę gimnastyczną. W 1996 r. po pierwszym etapie rozbudowy szkoła uroczyście otrzymuje imię Hansa Christiana Andersena i we współpracy z ambasadą Danii ufundowany zostaje drugi sztandar szkoły.

W następnych latach 1997–2013 trwa dalsza rozbudowa szkoły. Połączone zostają dwa budynki szkolne, powstają nowe pracownie klas I–III, powstają oddziały przedszkolne, pomieszczenia administracyjne, gabinet pielęgniarski, szkoła zostaje skomputeryzowana. Zmienia się też jej wygląd zewnętrzny. Powiększony zostaje teren zabezpieczony nowym ogrodzeniem, przed którym ułożony zostaje nowy chodnik i barierki zabezpieczające. Powstają nowe boiska, place zabaw, parking. Przy szkole działa filia biblioteki publicznej i LUKS Sprawni.

W 2018 r. zaczęła się rozbudowa szkoły, powstała nowa sala gimnastyczna i pracownie dydaktyczne. 31 stycznia 2020 r. nastąpiło uroczyste otwarcie nowej części szkoły. Odbyły się obchody 155–lecia szkoły.

Dyrektor Bogusława Piątkowska

eprasa.pl 63224b723b

Pabianice w starej fotografii

Tak wyglądało nasze miasto ponad pół wieku temu. Fotografie pochodzą z tygodnika Życie Pabianic, a ich autorzy to fotograficy tygodnika

Masło, mleko, śmietanę i wiele innych produktów spożywczych (i nie tylko spożywczych) nabyć można w bramach naszej głównej ulicy.

Może mandaty karne przypomną sprzedawczyniom o istnieniu w naszym mieście placów targowych.

Rozwiózł pół miliona paczek

21 lat pracuje na poczcie w Pabianicach Antoni Słomczyński. Doręczyciel depesz, listonosz, pracownik działu paczek — oto kolejne etapy pracy tego jednego z najstarszych naszych pocztowców.

Od 1939 r. Antoni Słomczyński rozwozi paczki. Ile ich dotychczas rozwiózł? Statystyki wprawdzie nie prowadzi, ale tak „na oko" około pół miliona. A ile kilometrów zrobił ze swoim koniem — tego już nie potrafi określić.

Obywatelowi Słomczyńskiemu życzymy, aby na końcu swoim zapisał jak najprędzej milion paczek. Życzymy mu także zadowolenia z pracy, którą sobie zresztą bardzo chwali.

Gdy termometr wskazuje 30° napoje chłodzące mają licznych zwolenników. Cóż z tego skoro nasza pabianicka produkcja nie zdolna jest pokryć zapotrzebowania. Stąd też np. PSS sprowadza do swych sklepów napoje chłodzące aż z Rudy Pabianickiej.

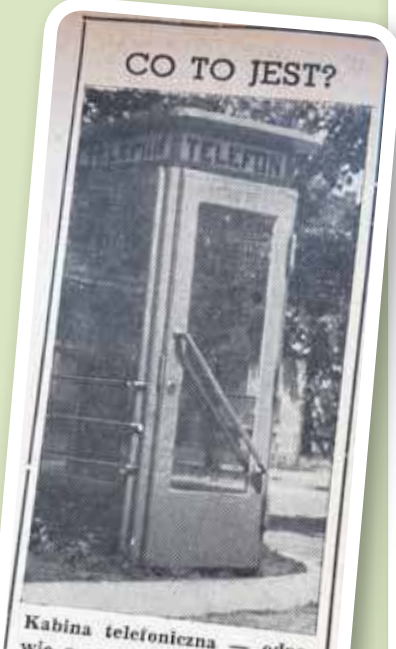

Kabina telefoniczna — odpowie z pewnością każdy z naszych Czytelników. Telefoniczna? Spróbujcie więc z niej zatelefonować. Wg naszych obserwacji budki te zainstalowane zostały przez pomysłową dyrekcję naszej „Łączności" jako... skarbonki. Bo przecież chuliganami nie można się już tłumaczyć.

eprasa.pl 63224b723b

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

MURARZA praca cały sezon (do 7000 zł na rękę). Tel. 506 340 288.

PRZYJMĘ do pracy jako sprzedawcy w CH PTAK. Najchętniej emerytka/ rencistka/ studentka. Tel. 606 907 168.

PRACA przy dociepleniach budynków. Tel. 515 861 680.

ZATRUDNIĘ pracownika do ociepleń. Tel. 666–294–108.

SZWACZKI.
Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego. Tel. 692 118 432.

ZATRUDNIĘ krojczego, pomoc krojczego. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ brukarza i pomocnika, z możliwością zakwaterowania, może być z Ukrainy. Tel. 791 908 373.

ZATRUDNIĘ szwaczkę z doświadczeniem, chałupniczkę. Konfekcja damska, lekka. Tkanina. Tel. 502 593 636.

OPERATORA ładowarki teleskopowej, Rzgów. Tel. 881 575 888, e–mail: 889marek@gmail.com

SZWACZKĘ
wykwalifikowaną
– zatrudnię
(konfekcja damska
– spodnie, sukienki).
Oferujemy stałe zatrudnienie.
Praca całoroczna.
Tel. 606 654 330.

MECHANIKA, Rzgów. Tel. 881 575 888, e–mail: 889marek@gmail.com

PORTIERA, Rzgów. Tel. 881 575 888, e–mail: 889marek@gmail.com

PRACOWNIKA na terenie zakładu, Rzgów. Tel. 881 575 888, e–mail: 889marek@gmail.com

PRACOWNIKA biurowego, Rzgów. Tel. 881 575 888, e–mail: 889marek@gmail.com

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu. Tel. 697 800 880.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu monopolowego. Tel. 606 852 689.

HYDRAULIKA/PRACOWNIKA fizycznego zatrudnię. Tel. 692 487 755.

ZATRUDNIĘ pomoc na hali produkcyjnej. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ spawacza elektrodą. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

KROJCZEGO
zatrudnię do zakładu
w Pabianicach.
Tel. 697 800 880.

ZATRUDNIĘ (również z Ukrainy, Gruzji, Indii) pomoc spawacza. pomoc przy montażu/spawaniu stalowych konstrukcji spawanych, w oparciu o dokumentację konstrukcyjno–technologiczną, wykonywanie spoin szczepnych podczas montażu, obsługa urządzeń do obróbki stali, przygotowywanie materiału do spawania, obsługa urządzeń dźwigowych, podstawowe prace ślusarskie. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do obsługi piły i wiertnicy na hali produkcyjnej. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ (również z Ukrainy, Gruzji, Indii) do montażu instalacji cieniującej w szklarniach. Praca w delegacji w Polsce i krajach UE. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

SZWACZKI
zatrudnię,
tkanina,
producent odzieży damskiej.
Tel. 602 686 802.

ZATRUDNIĘ (również z Ukrainy, Gruzji, Indii) do spawania konstrukcji stalowych wykonanych ze stali węglowych, metodami MIG/MAG, kontrola jakości wykonanych połączeń spawanych, w oparciu o dokumentację konstrukcyjną, obsługa urządzeń do obróbki stali. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

DO dociepleń i wykończeń – zatrudnię. Tel. 666 294 108.

FIRMA z branży tekstylnej zatrudni MAGAZYNIERA z doświadczeniem. Praca w Rzgowie, pełen etat. Kontakt: 604 488 471.

ZATRUDNIĘ prasowaczkę. Tel. 502 233 597.

ZATRUDNIĘ szwaczki, na szycie ciężki i lekkie. Tel. 602 264 115.

SZWACZKI zatrudnię. Szycie ciężkie i lekkie. Tel. 606 815 492.

PRASOWACZKĘ i szwaczki zatrudnię. Tel. 664 715 587.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 570 407 467.

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

OPRAWKA
OPTYK
Stary Rynek 7, Pabianice
GODZINY OTWARCIA:
PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK 10.00–18.00
SOBOTA 10.00–14.00
TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT:
538 158 868
PROMOCJA
Wyprzedaż oprawek korekcyjnych i oprawek przeciwsłonecznych do –50%*

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ 42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

INFORMATOR

Pabianickie Centrum Medyczne (szpital)
42 225 35 00

Nocna i świąteczna pomoc lekarska PCM
42 225 36 13

Apteki całodobowe:
- ul. Jana Pawła II 36/40
  42 213 90 70

zdrowie

Numer alarmowy **112**

Pogotowie ratunkowe **999**

Straż pożarna **998**

Policja **997**

Straż Miejska **986**

Pogotowie energetyczne **991**

Pogotowie gazowe **992**

Pogotowie ciepłownicze **993**

Pogotowie wodociągowe **994**

Całodobowe Centrum Wsparcia dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym
800 70 2222

Całodobowy telefon zaufania dla dzieci i młodzieży
116 111

alarmowe

Urząd Miejski
42 225 46 00

Prezydent
42 225 46 75

Starostwo Powiatowe
42 225 40 00

Starosta
42 225 40 01

Miejski Zakład Pogrzebowy
607 031 100

Powiatowy Urząd Pracy
42 225 42 00

Urząd Skarbowy
22 460 59 94

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
42 215 40 91

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
42 225 92 85

Zarząd Dróg Miejskich
42 215 97 72

Schronisko dla zwierząt
607 501 519

urzędy instytucje

Trzy Korony
42 213 13 13, 502 13 13 13

Hallo Taxi
42 2133 133, 730 133 133

taxi

eprasa.pl 63224b723b

OGŁOSZENIA DROBNE 08.10.2024 r.

paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
OKNA ▪ DRZWI ▪ BRAMY ▪ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

24 h
WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY

TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

USŁUGI

MYCIE pomników. Liternictwo. Opieka nad grobami. Układanie kostki. 20–letnie doświadczenie. Tel. 536 294 843.

CYFROWE STUDIO FILMOWE telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5–A0
+ FOTO–GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

MYCIE pomników – Łask, Pabianice, Dobroń, Kolumna. Tel. 605–159–292.

MYCIE pomników – Pabianice i okolice. Tel. 725–627–159.

SPRZĄTANIE pomników. Tel. 666–124–724.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

ZŁOTA Rączka– usługi hydrauliczne i ślusarskie, spawanie elektryczno– gazowe. Tel. 517 592 759.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

REMONTOWO – BUDOWLANE

HYDRAULIK – elektryk. Tel. 601 616 243.

REMONTY– tapetowanie, malowanie, gładzie, glazura, terakota. Tel. 504–915–065.

GLAZURNICTWO balkony, łazienki. Tel. 730 363 166.

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

MALOWANIE, tapetowanie solidnie. Tel. 505 385 425.

REMONTY kompleksowo, malowanie, tapetowanie, gładzie, elektryka, hydraulika, glazura, terakota, szafy, stolarka meblowa, panele, sufity, zabudowy k/g, renowacje domków letniskowych, porządkowanie działek, domów, mieszkań – utylizacje. Tel. 505 670 384.

SOLIDNA firma (wystawiamy faktury) z dużym doświadczeniem poszukuje zleceń: wykończenia wnętrz, łącznie z hydrauliką i elektryką. Realizujemy też remonty – zabytkowe elewacje łącznie ze sztukaterią, izolacje i docieplenia fundamentów. Tel. 884 128 685 (Igor).

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

SAMOCHODY osobowe – drobne naprawy. Tel. 509 356 722.

ROLLS Royce Spur 6.5 m, limuzyna, zabytek, sprzedam. Tel. 883 988 956.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

NAUKA

ANGIELSKI matura, egzamin 8– klasisty, podstawówka. Tel. 516 353 007.

MATEMATYKA egzamin 8– klasisty, matura, podstawówka. Tel. 516 353 007.

POLSKI matura, egzamin ósmoklasisty, rozprawki. Tel. 516 353 007.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.

PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice,
ul. Kilińskiego 29

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 63224b723b

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk–Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124

wtorek, czwartek: 10^{00}–16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}–20^{00}
Przyjęcia po wcześniejszym umówieniu wizyty telefonicznie, bądź osobiście

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych – refleksologia

514 575 809

OPRAWKA OPTYK

Salon optyczny
OPRAWKA
ul. Stary Rynek 7.
Godziny otwarcia
pn.– pt. 10–18,
sob. 10–14.
Lekarze okuliści
dr Monika Kopka–Fryzeł
sob. 10–12
dr Anna Rymer
wt. 13–16, śr. 10–13,
czw. 10–14
dr Ewa Jardzioch–Lukas
czw. 14–15:30, pt. 14–15:30
Telefoniczne umawianie wizyt pod numerem
538 158 868.

KARDIOLOG

Holter, kontrola rozruszników, nadciśnienie tętnicze, echo serca, arytmia, USG serca, ocena po COVID-19

Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi

Przyjęcia: Pabianice
Kościuszki 17, „Alergomed"
tel. 600 371 297
tel. 227 31 27

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

POWIERZCHNIE magazynowe GRALA Park do wynajęcia w Woli Zaradzyńskiej. magazyny@grala.com.pl Tel. 693 469 066.

DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę ROD im. Staszica w Pabianicach. Tel. 509 337 515.

SPRZEDAM działkę z możliwością zabudowy, Grzeszyn, 6139 m kw. Tel. 513 803 135.

MIESZKANIA

DO wynajęcia M–2, Wajsówny, częściowo umeblowane. Tel. 792 838 389.

POKÓJ z łazienką do wynajęcia. Tel. 576 025 080.

JEDNOPOKOJOWE mieszkanie z łazienką i kuchnią, ul. Świętokrzyska 18, 1000 zł/mc + 1000 zł kaucja. Bez zwierząt. Tel. 506 183 122, 791 214 545.

M–2, 33 m kw. I piętro, sprzedam bezpośrednio. Tel. 513 096 699.

SPRZEDAM
2 kawalerki
po 25 m kw. w kamienicy
ul. 20 Stycznia 2.
Tel. 601 241 132.

LOKALE

LOKAL 170 m kw.
przy
Konstantynowskiej/Konopna
do wynajęcia.
Trzy wejścia od ulicy,
dwa od podwórka.
Możliwość podziału lokalu.
Parkowanie na ulicy.
Ogrzewanie w gestii najemcy.
Bez alkoholu.
Lokal do remontu.
Tel. 600 327 389.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ
nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD.
Tel. 793 298 665.

ZBIORNIK plastikowy na paliwo, zbrojony 2 tys. litrów. Tel. 608 455 460.

SPRZEDAM kuchnię gazową „Amika" piekarnik elektryczny, używane, tanio. Tel. 669 714 961.

BIZNES

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

AMBITNA i sumienna kobieta poszukuje pracy biurowej. Tel. 606 126 005.

DO wynajęcia mieszkanie 70 m kw., umeblowane. Tel. 517 639 716.

ZATRUDNIĘ
osobę do opieki nad
seniorem.
Kontakt telefoniczny
603 400 461,
603 950 013.

ZATRUDNIĘ
pakowaczkę/pakowacza,
ul. Kresowa 11/15.

PRACA
dorywcza w ogrodzie
Huta Dłutowska:
koszenie, przycinanie,
grabienie i in. drobne prace.
Tel. 509 515 109.

ZATRUDNIĘ
przy produkcji folii,
EUROPAK.
Ul. Kresowa 21, Pabianice.
Tel. 601 492 560.

ZATRUDNIĘ
szwaczkę
z doświadczeniem
w szyciu bluzek (tkanina).
Praca całoroczna,
produkcja własna.
Tel. 694 344 956.

KUP E-WYDANIE

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wejdź na zyciepabianic.pl, w zakładkę e-wydanie

Wybierz wydanie gazety, które chcesz zakupić

Wybierz opcję bez prenumeraty, a następnie kliknij Kup/dodaj do koszyka.

Podaj adres e-mail, na który chcesz otrzymać e-wydanie. Wybierz sposób płatności, a następnie kliknij przycisk Przejdź do realizacji

Zostaniesz przeniesiony na ekran podsumowania zamówienia. Sprawdź poprawność danych, następnie kliknij Potwierdź i zapłać. Zostaniesz przekierowany do operatora płatności. Po zakończeniu transakcji, otrzymasz e-wydanie na podany wcześniej adres e-mail.

zyciepabianic.pl

SAM NADAJ OGŁOSZENIE DROBNE

WEJDŹ NA ZYCIEPABIANIC.PL W DZIAŁ OGŁOSZEŃ

LUB ZESKANUJ KOD QR

OGŁOSZENIE ZWYKŁE
nadasz do piątku do godz. 14.00

EKSPRESOWE
do poniedziałku do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ
pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00

eprasa.pl 63224b723b

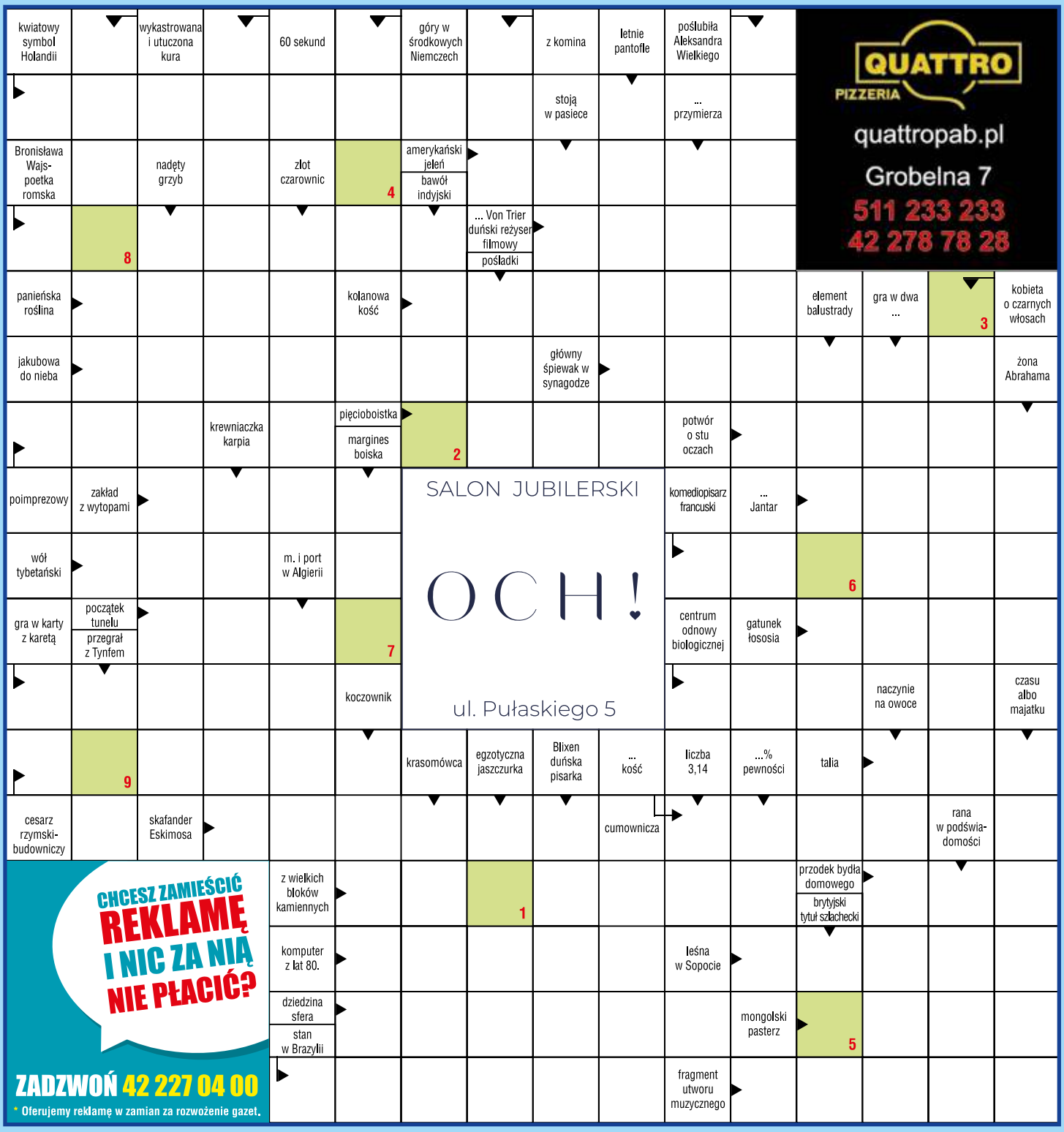

ZASADY

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **25 października 2024 r**.

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 39 brzmi: **MARSZAŁEK**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Magdalena Napieraj** (ul. Moniuszki 23).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Zofia Bednarek** (ul. Bugaj) i **Mirosława Sosnowska** (ul. 3 Maja 4).

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon **41**

hasło z krzyżówki

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji *Życia Pabianic*, ul. Stary Rynek 7

Godziny otwarcia: **poniedziałek, środa, czwartek, piątek 10.00–16.00**
wtorek 5.00–10.00

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Rozwiążesz zaległą sprawę zawodową. Pokaż się ludziom jako odpowiedzialna i zdyscyplinowana osoba. Nie odmawiaj, kiedy ktoś poprosi cię o pomoc.

BYK (20.04 – 20.05)
Nie będziesz oszczędzać sił i środków, aby komuś pomóc. Okaże się, że przy okazji załatwisz także swoją sprawę! Aura sprzyja ważnym spotkaniom i nawiązywaniu nowych znajomości.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Postaraj się znaleźć pomocników do trudnych zadań, a od razu poczujesz się lepiej. Aura sprzyja trosce o kondycję i zdrowie. Nie dyskutuj o uczuciach i gustach.

RAK (22.06 – 22.07)
Czeka cię korzystny czas do wyjazdów lub snucia wyjazdowych planów. Uwaga – możliwa jest niespodziewana i bardzo zaskakująca wizyta.

LEW (23.07 – 22.08)
Będziesz bardzo poważny i nie zrobisz nic nieprzemyślanego. Rodzinne czy towarzyskie spotkania nie przeszkodzą ci w poważnych przemyśleniach. Przyjdzie ci do głowy jakiś zawodowy pomysł.

PANNA (23.08 – 22.09)
Będziesz w dobrym humorze, a szef będzie dla ciebie bardziej wyrozumiały. Twoje zdrowie może wymagać pielęgnacji, a żołądek zbuntuje się i zacznie dopominać się o pożywny obiad.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz ostrożny i nieufny. Trudno cię będzie nakłonić do otwartości i plotek. Na chandrę najlepszy będzie słodki deser serwowany w dużych ilościach.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Będziesz bardzo wesoły i towarzyski. Aura sprzyja odpoczynkowi w gronie przyjaciół i snuciu wyjazdowych planów.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Zdążysz nacieszyć się słońcem. Nie przejadaj się z nudów, bo masz wrażliwy żołądek. Telefon do przyjaciół pomoże ci przetrwać rodzinne zjazdy.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Zajmiesz się liczeniem gotówki. Coś wyda ci się za drogie lub nagle okaże niespodziewanie tanie. Zajmij się swoimi sprawami, uporządkuj notatki i przejrzyj rachunki.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Czeka cię czas pełen sympatycznych spotkań i wydarzeń. Nie denerwuj się, jeśli jakieś plany zmienią się w ostatniej chwili. Dzięki refleksowi uda ci się dopasować do każdej sytuacji.

RYBY (19.02 – 20.03)
Dobre wiadomości, wizyty i ciekawe wydarzenia towarzyskie będą twoją domeną. Czas sprzyja zakupom, wyjazdom i wyjaśnianiu sąsiedzkich nieporozumień. Nie myśl tylko o zawodowych problemach.

eprasa.pl 63224b723b

Jubileusz wielkiego tenora

Kino Tomi zaprasza 24 listopada oraz 10 grudnia na retransmisję koncertu z okazji 30–lecia pracy artystycznej charyzmatycznego artysty Andrei Bocellego.

Andrea Bocelli to bez wątpienia najsłynniejszy tenor świata. Jest ikoną popkultury w zakresie śpiewu operowego. Z brawurą łączy muzykę klasyczną z rozrywkową. Jego nagrania sprzedają się w milionach egzemplarzy.

Bocelli przyszedł na świat w toskańskiej gminie Lajatico. Mieści się w niej malowniczy amfiteatr Teatro del Silenzio. I tam właśnie artysta zorganizował swój jubileuszowy koncert, który trwał aż trzy dni. Wzięli w nim udział wyjątkowi goście specjalni: Jon Batiste, Matteo Bocelli, Virginia Bocelli, Amos Bocelli, José Carreras, Sofia Carson, Russell Crowe, Lauren Daigle, Johnny Depp, Plácido Domingo, Elisa Tiziano Ferro, David Foster, Aida Garifullina, Giorgia, Kim Kardashian, Khloé Kardashian, Lang Lang, Brian May, Katharine Mcphee, Christian Nodal, Laura Pausini, Eros Ramazzotti, Ed Sheeran, Nadine Sierra, Will Smith, Shania Twain, Sofía Vergara i Zucchero.

Podczas tego przygotowanego z rozmachem show usłyszymy słynną arię „Nessun dorma" z opery „Turandot" Pucciniego, niekwestionowany przebój „Con te partirñ" i wiele innych chwytających za serce utworów. Wersję kinową koncertu wyreżyserował Sam Wrench („Taylor Swift: The Eras Tour", „Billie Eilish: Live at The O2"), laureat nagrody Emmy i nominowany do nagrody Grammy.

Przygotowano dwa seanse: 24 listopada o godz. 15.30 i 10 grudnia o godzinie 18.00.

Olimpijka z Paryża

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Lorentowicza i Klub Podróżnika PTTK zapraszają na spotkanie z Kingą Królik

Spotkanie z utytułowaną biegaczką pabianickiego klubu Azymut odbędzie się 18 października (piątek) o godz. 18.30 w Galerii Ex Libris przy ul. św. Jana 10. Wstęp wolny. Kinga Królik opowie o swojej drodze do tegorocznych igrzysk olimpijskich w Paryżu.

Pabianicka lekkoatletka specjalizuje się w biegach średnich i długich. W 2018 zdobyła srebrny medal w biegu na 3.000 metrów z przeszkodami podczas młodzieżowych mistrzostw Europy w Tallinnie. Medalistka mistrzostw Polski seniorów na stadionie (3. miejsce w 2021, 1. miejsce w 2022 i 2. miejsce w 2023) i w hali (2021). Zdobywała złote medale mistrzostw Polski młodzieżowców (2020), juniorów i juniorów młodszych.

fotoz zbiory prywatne

REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino–tomi.pl

15.10
Joker: folie à deux (napisy) 12.30, 15.15, 20.00
Dziki robot (dubbing) 13.30, 15.30
André Rieu. Potęga miłości (napisy) 17.30
Andy Warhol. Amerykański sen (napisy) 18.00
Liga narodów: Polska – Chorwacja (pl) 20.45

16.10
Andy Warhol. Amerykański sen (napisy) 13.00
Joker: folie à deux (napisy) 14.30, 17.30, 20.15
Dziki robot (dubbing) 15.00, 17.00
Terrifier 3 (napisy) 19.00
Substancja (napisy) 21.00

17.10
Joker: folie à deux (napisy) 12.15, 17.00, 19.45
Terrifier 3 (napisy) 13.30
Dziki robot (dubbing) 15.00, 17.30
Andy Warhol. Amerykański sen (napisy) 15.30
Substancja (napisy) 19.30

18.10
Wybraniec (napisy) 12.00
Substancja (napisy) 14.00
Dziki robot (dubbing) 14.30, 16.30
Mój przyjaciel pingwin (dubbing) 17.00
Tomi dla Kobiet – Za rok o tej porze (napisy) 19.00
Wrooklyn zoo (pl) 19.15
Terrifier 3 (napisy) 21.45

19.10
Dziki robot (dubbing) 11.00, 15.00, 17.15
Mój przyjaciel pingwin (dubbing) 12.45
André Rieu. Potęga miłości (napisy) 13.00
Wybraniec (napisy) 16.00
Wrooklyn zoo (pl) 18.30
Terrifier 3 (napisy) 19.30
Substancja (napisy) 21.00

20.10
Dziki robot (dubbing) 10.00, 12.45, 16.15
Leonardo. Odkrywca (dubbing) 10.30
Smok Diplodok (dubbing) 12.15
Mój przyjaciel pingwin (dubbing) 14.00
Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa (pl) 15.00
Wrooklyn zoo (pl) 17.30
Wybraniec (napisy) 18.30
Substancja (napisy) 20.00
Terrifier 3 (napisy) 21.00

21.10
Wybraniec (napisy) 13.00, 20.15
Mój przyjaciel pingwin (dubbing) 13.30, 18.15
Dziki robot (dubbing) 15.30, 18.00
Terrifier 3 (napisy) 16.00
Wrooklyn zoo (pl) 20.30

KINO TOMI POLECA

Andy Warhol. Amerykański sen (dokument)

Film ukazuje portret potrójny artysty: dojrzałego mężczyzny silnie związanego z religijną matką, introwertyka schowanego za szkłami ciemnych okularów i supergwiazdy, biegłej w konstruowaniu wizerunku, bezbłędnie rozgrywającej zarówno rynek sztuki, jak i artystyczne elity.

„Amerykański sen" odkrywa mniej znane karty z życia pierwszego celebryty sztuki, na którego twórczość wpłynęły zarówno greko–katolickie cerkiewne ikonostasy, jak i długa choroba, przedwczesna śmierć ojca–robotnika i dotkliwa bieda. Mało kto wie, że zanim słynne puszki zupy Campbell czy Coca–Coli pojawiły się na jego pracach, sprzedawał wraz z braćmi wycięte z nich aluminiowe kwiatki, jakie robiła ich matka. Pełen unikalnych materiałów archiwalnych dokument pokazuje długą drogę od zadymionych, imigranckich przedmieść przemysłowego Pittsburgha na wyżyny sztuki, wprowadza w kulisy twórczości i przekonuje, że Warhol pozostaje artystą, którego przenikliwość i wyobraźnia przetrwały próbę czasu.

Reżyser: Lubomir Slivka. Obsada: Lubomir Slivka, Petra Basic Slivková, Martin Straka, Michael Kocáb.

fotoz Materiał prasowy

Pabianice kulturalnie

Miejski Ośrodek Kultury

17 października, godz. 18.00 – „Niezatapialna kultura" – koncert charytatywny. Dochód zostanie przeznaczony dla zniszczonego przez powódź Centrum Biblioteczno–Kulturalnego w Żelaźnie, gmina Kłodzko. W koncercie wystąpią: Zespół GOOD TIME, Ostatnie Kuszenie Małgorzaty, Chór „Słowiki Dominiki".

Kościół św. Piotra i Pawła

18 października, godz. 18.00 – „Śpiewajże mi jako umiesz", Piotrkowskie Dudki & Kapela Daniela. Wstęp wolny.

19 października, godz. 17.00 – koncert „Klejnoty bandury", B&B Project: Tetiana Mazur (Ukraina) – bandura, Sergii Shamrai (Ukraina) – akordeon. Wstęp wolny.

20 października, godz. 17.00 – koncert „JUST THE 2 OF US"– Marta Wilk – śpiew, Brian Fentress (USA) – śpiew, Marta Sobczak – fortepian. Wstęp wolny.

Pabianickie Centrum Medyczne

21 października, godz. 13.30 – Muzyka to zdrowie. Scena Młodych – „Klarnetowo–saksofonowe medykamenty". Adrianna Szymczyk – klarnet, saksofon, Gabriel Flis – fortepian. Wstęp wolny.

Muzeum Miasta Pabianic

21 października, godz. 18.00 – „Obój Agaty i Gabriela" – dr hab. Agata Piotrowska–Bartoszek, prof. AM (Akademia Muzyczna w Łodzi). Wstęp wolny.

W hali powiatowej „wybuchła" bomba... energetyczna

Odpalili ją uczestnicy i pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej, Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego, Środowiskowego Domu Samopomocy, Środowiskowego Domu Samopomocy przy PSONI

Takiej imprezy powiatowa hala sportowa przy „mechaniku" jeszcze nie widziała. 8 października odbył się tam Integracyjny Maraton Taneczny w ramach II Pabianickich Obchodów Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnością. Wydarzenie ze stuprocentową pewnością odczarowało obraz osoby niepełnosprawnej. Taki był zresztą jego cel. Było bardzo tanecznie, radośnie, rodzinnie i co najważniejsze, ponad podziałami.

W tan poszli wszyscy. Szaleństwu nie oparł się ani starosta Arkadiusz Jaksa, ani prezydent Grzegorz Mackiewicz. Dzielnie, do samego końca na parkiecie wirowała wiceprzewodnicząca Samorządu Województwa Łódzkiego Magdalena Werstak. Roztańczoną ekipę prowadzili nie tylko profesjonalni instruktorzy z lokalnych szkół tańca. Choreografię przygotowali również podopieczni pabianickich ośrodków.

– Prowadziłem taniec, była rodzinna atmosfera. Ludzie mnie zaczęli kochać, a ja poczułem szał muzyki. Prezydent poszedł w tany, jak pokazałem. Zumba to moja miłość – mówi Dawid.

– Czułam się jak baletnica, kiedy pokazywałam ruchy. Cieszyłam się. Dużo radości poczułam – dodaje Justyna.

Pabianickie obchody Międzynarodowego Dnia Osoby z Niepełnosprawnością potrwają do 6 grudnia. Wydarzenia są organizowane wspólnie przez: Warsztat Terapii Zajęciowej, Dzienny Ośrodek Adaptacyjny, Środowiskowy Dom Samopomocy, Środowiskowy Dom Samopomocy przy PSONI. Obchody mają na celu pokazanie, że niepełnosprawni to ludzie o wielu talentach, pasjach i umiejętnościach.

– Wierzymy, że nasze działania przełamią bariery i lęki, jakie mają w sobie dzieci, młodzież i osoby dorosłe wobec niepełnosprawności – mówi Agnieszka Jaksa, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej.

15 października w MOK–u odbędzie się Koncert Talentów, czyli prezentacja pasji uczestników z czterech ośrodków działających na terenie miasta. Start o godz. 11.00.

6 listopada w godz. 11.00–13.00, w siedzibie Warsztatu Terapii Zajęciowej (przy PCM) odbędzie się spotkanie z poezją „Sztuka życia", a 3 grudnia w Tkalni (w godz. 15.00–19.00) wystawa i kiermasz prac świątecznych.

Między 2 a 6 grudnia mieszkańcy Pabianic będą mogli spotkać osoby z niepełnosprawnością podczas obsługi w kinie, sklepach, restauracjach, urzędach, klubach fitness itp. Ponadto na listopad zaplanowano przemarsz ulicami miasta osób z niepełnosprawnością, dzieci, młodzieży i mieszkańców miasta, przedstawicieli instytucji i samorządów. Data na razie nie jest bliżej znana. (e)

eprasa.pl 63224b723b

Azymut szósty w kraju!

W drugiej rundzie klubowych mistrzostw Polski w biegach na orientację naszej ekipie udało się utrzymać szóstą pozycję w kraju.

W pierwszym wieczornym biegu na zamku w Ogrodzieńcu nasi wywalczyli złoto (Maria Pabich), srebro (Katarzyna Konc) oraz cztery brązowe medale (Marta Mazur, Adam Wiśniewski, Maciej Sztranek, Wojciech Dudek). Niestety, bieg ten nie został włączony do klasyfikacji generalnej. Szkoda, ale nasi potwierdzili dobrą formę w biegu średnim – tam złote medale zdobyli Marta Mazur i Adam Wiśniewski, srebrny Katarzyna Konc, zaś po brąz w męskiej elicie sięgnął Mariusz Pabich. Na koniec – wisienka na torcie – biegi sztafetowe. Azymut wystawił aż trzy sztafety. Pierwsza w składzie: Julia Krempińska, Wojciech Dudek, Kaja Młynarczyk, Łukasz Łubisz, Adam Wiśniewski, Maria Pabich i Mariusz Pabich zajęła wysokie, 5. miejsce.

foto: Azymut Pabianice

W zawodach Łódź Park Tour szansę na medale wykorzystali najmłodsi zawodnicy. Wśród początkujących po złoto sięgnął Antoni Bielawski, zaś po brąz Lena Kowalczyk. W kategorii zuchwałych wygrała Hanna Pabich, a 3. była Marta Mazur. Wśród profesjonalistów – jak na profesjonalistę przystało – na najniższym stopniu podium uplasował się Franciszek Krempiński.

W mistrzostwach Mazowsza i Lubelszczyzny wystartował Jakub Łącki i nikt go nie dogonił. Kuba w Pabianicach mógł pochwalić się złotem w biegu klasycznym. Gratulujemy!

A jeśli zawodnicy Azymutu nie mogą biegać, to nie czekają z założonymi rękami. Taki Tomasz Tkaczuk wystartował w mistrzostwach Polski w rowerowej jeździe na orientację i na średnim dystansie niewiele mu zabrakło do medalu. Ostatecznie zajął 4. miejsce. (grz)

AZS Uniwersytet Gdański – Grot F&F Automatyka 83:59 (17:16, 21:20, 24:9, 21:14)
Akademia Gortata Gdańsk – Grot F&F Automatyka 107:43 (30:11, 23:17, 28:3, 26:12)

Straciły 190 punktów

Miłe złego początki. W pierwszym meczu na Wybrzeżu prowadziliśmy nawet 3:0 (punkt Magdaleny Goleniewskiej i dwa Kingi Sierakowskiej), a przez pierwsze dwie kwarty stawialiśmy opór gospodyniom, w czym spora zasługa niezłe punktującej Agaty Kasprzyckiej i Mai Zielińskiej, która m.in. popisała się dwiema celnymi „trójkami". Niestety, w trzeciej kwarcie bardziej doświadczone gdańszczanki podkręciły tempo, odskakując nam na 17 punktów (62:45 po trzeciej kwarcie). Ostatnią odsłonę rozpoczęliśmy od akcji 2+1 w wykonaniu Amelii Canert, lecz gdańszczanki bezlitośnie punktowały nasz młody zespół. Mecz zamknęła celnym rzutem za trzy Dominika Rybarczyk.

W sobotnim pojedynku (graliśmy dwa mecze w ciągu 24 godzin ze względów… oszczędnościowych) Akademia Gortata trafiła trzy pierwsze „trójki". Tę kanonadę na chwilę przerwała Sierakowska, ale gospodynie szybko wygrywały 9:2. Po sześciu minutach było 20:4, po pierwszej kwarcie 30:11. W drugiej kwarcie trafiliśmy trzy „trójki" (Kasprzycka, Sierakowska, Zielińska), ale to było za mało na gospodynie, które do przerwy wygrywały 53:28. Koszmarem okazała się trzecia kwarta, w której zdobyliśmy tylko… trzy punkty, autorstwa Zielińskiej. Setny punkt gdańszczanki rzuciły w 38. minucie (było 101:39). Ostatecznie wygrały mecz różnicą 64 punktów.

Grot: Zielińska 20 i 9, Kasprzycka 10 i 8, Gortat 7 i 7, Sierakowska 5 i 11, Daliga i 25, Canert 5 i 6, Goleniewska 3 i 0, Rybarczyk 3 i 0, Salak 1 i 0, Babichuk.

Grot jest 6. (2 pkt, kosze: 102–190). Najbliższy mecz gra w hali powiatowej o godz. 15.00 z SMS PZKosz Łomianki. (grz)

Walkowery razy cztery?

W sobotę miał zostać rozegrany mecz A Klasy pomiędzy PTC a Sazanem Pęczniew. Zespół znad Jeziorska nie dojechał jednak na stadion przy Sempołowskiej. Wszystko wskazuje na to, że „fioletowi" zgarną trzy punkty za zwycięstwo walkowerem 3:0.

Niestety, jak informuje portal lodzkifutbol.pl, trzy kolejne przypadki nie wyglądają już tak różowo. Na boisku GKS Ksawerów ograł Andrespolię Wiśniowa Góra 5:0, ale grozi mu walkower, bowiem w 87. minucie trener Jarosław Maćczak wpuścił na boisko juniora Zalewskiego, który – jak się okazało – nie był potwierdzony do gry.

– Złożyliśmy odwołanie od tej decyzji. ŁZPN jeszcze się do niego nie ustosunkował – mówi Ryszard Papuga, kierownik GKS.

W meczu z ŁAF Łódź Iskra Dobroń wygrała 3:1, ale wyszło na jaw, że zamiast awizowanego w składzie Tymoteusza Brandsztetera na boisku gra Dawid Kaczmarek, który powinien pauzować za cztery żółte kartki. Jeszcze nie zebrał się Wydział Dyscypliny ŁZPN, ale pewne jest, że dobronianie zostaną ukarani walkowerem, a kto wie, czy nie posypią się zawieszenia i kary finansowe.

Swoje za uszami ma też A–klasowy GLKS Dłutów, który na boisku wygrał 2:0 z Victorią Łódź, ale – podobnie jak Ksawerów – wystawił do gry nieuprawnionego piłkarza. ŁZPN zadecyduje o tym, czy klub z Łodzi dopisze sobie trzy gole i trzy punkty za walkowera. (grz)

Rewelacyjny Michalak!

Znakomity początek sezonu w barwach Anwilu Włocławek notuje pabianiczanin Michał Michalak. 30–letni koszykarz jest kluczowym zawodnikiem lidera Orlen Basket Ligi. W pierwszym meczu z Zastalem Zielona Góra (97:70) rzucił 17 punktów, był bezbłędny w rzutach za trzy (3 na 3 próby) i na linii rzutów osobistych (6 celnych na 6 prób). Znalazł się w najlepszej piątce pierwszej kolejki. W drugim meczu Anwil wygrał z Dzikami Warszawa 79:70, a rzucający z Pabianic zdobył 14 „oczek". Między meczami ligowymi Anwil znakomicie wystartował w FIBA Europe Cup, gromiąc ukraiński BC Dnipro 114:71. Michalak rzucił 10 punktów. (grz)

foto: Anwil Włocławek

Unia Lublin – PTC (kobiety) 1:1 (0:1)

Czerwony trener

Piłkarki PTC kontynuują serię meczów bez porażki, wydłużając ją do pięciu. Tym razem nie dały się pokonać liderkom, które prowadziły w tabeli z kompletem 21 punktów. Gospodynie w pierwszych pięciu minutach miały dwie znakomite okazje do prowadzenia – w jednej spudłowały, w drugiej świetnie spisała się Danuta Paturaj. PTC opanowało nerwy i mecz się wyrównał. W 35. minucie po dośrodkowaniu Sandry Kowalskiej młodziutka Maria Baranowska przymierzyła z półwoleja i „Perełki" prowadziły. Tuż po przerwie Oliwia Gała próbowała zaskoczyć bramkarkę Unii, ale ta wybiła piłkę na róg. Szansę miała jeszcze Patrycja Lipińska, która w swoim stylu huknęła z rzutu wolnego. Gospodynie wyrównały w 65. minucie po kontrowersyjnym rzucie karnym.

– Rywalka kopnęła w nogę Eweliny Kociołek, a sędzina uznała, że to nasza zawodniczka faulowała. Gospodynie skorzystały z prezentu i wyrównały – mówi Wiesław Siębor, trener PTC, który w końcówce dostał czerwoną kartkę za krytykowanie decyzji sędziowskich.

PTC: Paturaj – Kociołek, Baranowska, Stecka, Karpińska – Rosiak, Lipińska, Bąbel (67. Sobczak), Kowalska (84. Osińska), Wietrzykowska (46. Gała) – Pach (75. Stempel).

PTC jest 5. (11 pkt, gole: 7–11). W środę gra w Pucharze Polski w Bydgoszczy z KKP II. (grz)

foto: Stanisława Bogacka

Piłkarki PTC urwały punkty liderowi z Lublina

Profi Sunbud PKK'99 – Trójka Żyrardów 68:66 (21:15, 16:16, 15:17, 16:18)

Horror z happy endem

To nasze pierwsze zwycięstwo w tym sezonie drugiej ligi. W pierwszej kwarcie w ważnych momentach trafialiśmy za trzy punkty – Kacper Maj na 7:3 oraz Patryk Zawadzki, który trafił przy remisie 11:11 i prowadzeniu 14:13. Ostatecznie pierwsze 10 minut wygraliśmy sześcioma punktami (21:16). W drugiej kwarcie dzięki akcji 2+1 Jana Sobolewskiego oraz „trójkom" Zawadzkiego i Macieja Strzelczyka mieliśmy już 13 punktów przewagi (30:17), a po akcji Sebastiana Szymańskiego na dwie i pół minuty przed przerwą było już 37:22. Goście wzięli się w garść i odrobili do pauzy aż 9 punktów – po pierwszej połowie było 37:31.

Po zmianie stron Trójka rzuciła się do odrabiania strat. W 24. minucie było już 40:40, zaś po kolejnych dwóch minutach 40:44. Sprawy w swoje ręce wzięli Szymon Gralewski (5 punktów), Zawadzki (4) i Maj, który znów trafił za trzy. Przed ostatnią kwartą PKK'99 miało cztery punkty zapasu (52:48). A w niej mieliśmy już siedem punktów przewagi (62:55 po rzucie Zawadzkiego), by na dwie minuty przed końcem przegrywać 64:65. W decydującym momencie „trójkę" trafił Szymański (67:65), goście wykorzystali tylko jeden osobisty (67:66), a wygraną przypieczętował jednym z dwóch wolnych Gralewski.

foto: Stanisława Bogacka

Sebastian Szymański rzucił 15 punktów dla PKK`99

PKK'99: Zawadzki 17, Gralewski 15, Szymański 11, Maj 9, Wilk 6, Wierzchowski 4, Strzelczyk 3, Sobolewski 3, Kidawa.

PKK'99 jest 13. (4 pkt, kosze: 206–222). W środę o godz. 21.00 gra u siebie z Isetią Grodzisk Mazowiecki, zaś w sobotę o godz. 18.30 w hali powiatowej zmierzy się z KUL Lublinianką. (grz)

LKS Różyca – Włókniarz 0:3 (0:1)

Ósmy triumf „zielonych"

– Wygraliśmy na trudnym terenie, bo nasza gra wyglądała dobrze – nie ukrywa Przemysław Nowak, szkoleniowiec Włókniarza. – Dobrze w bramce spisywał się Piotr Wach, dlatego zagraliśmy „na zero" z tyłu. Na sześć minut przed końcem nasz bramkarz obronił rzut karny.

Pierwszą bramkę dla Włókniarza strzelił w 40. minucie Artur Sobytkowski, pewnie egzekwując rzut karny. Po zmianie stron byliśmy skuteczniejsi. Po godzinie gry Kacper Wójcik pomknął z piłką wzdłuż linii pola karnego i strzelił nie do obrony przy słupku. Wynik na 0:3 ustalił rezerwowy Aleksander Malinowski, z zimną krwią wykorzystując sytuację sam na sam.

– Mieliśmy inne okazje do zdobycia gola: Przemysławowi Kicie obrońcy wybili piłkę z bramki, Sobytkowski nie trafił z bliska głową, a po uderzeniu Rafała Rikszajda zadrżała poprzeczka – wylicza Nowak.

foto: Stanisława Bogacka

Włókniarz: Wach – Acela, Kujawski, Czerwiński, Jarych (65. Kwiatkowski) – Sobytkowski (57. Olszewski), Bocian (75. Mazur), Becht (57. Kaczorowski), Wójcik (62. Przyk), Mikołajczyk (77. Malinowski) – Kita (77. Rikszajd).

Włókniarz jest 3. (25 pkt, gole: 33–9). W sobotę o godz. 15.00 gra u siebie z GKS Ksawerów. (grz)

W poprzedniej kolejce Włókniarz ograł KAS Konstantynów 4:1 (0:1). Gole strzelali: Wójcik 48., Mikołajczyk 56., Sobytkowski 76., 80. Włókniarz: Drobniewski – Jarych (55. Kwiatkowski), Kujawski, Czerwiński (75. Mazur), Acela – Olszewski (85. Bajer), Becht (55. Górecki), Bocian (75. Kaczorowski), Wójcik (75. Rikszajd), Mikołajczyk – Przyk (65. Sobytkowski).

GKS Ksawerów – Orzeł Parzęczew 3:0 (2:0)

Twarde lądowanie Orła

GKS rozpoczął strzelanie w 20. minucie, gdy w polu karnym faulowany został Jakub Podkoń, a skutecznym egzekutorem „jedenastki" okazał się Bartosz Kołodziejczyk. Drugą bramkę czternaście minut później zdobył już sam Podkoń, przykładając głowę do zagrania Wojciecha Kucharskiego wzdłuż bramki. Po przerwie mecz się nieco wyrównał, ale gospodarze dobili rywala w 87. minucie, gdy rezerwowy Grzegorz Domowicz wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem, którą prostopadłym podaniem wypracował mu Kucharski.

GKS: Olejnik – Zagórski, Ziółkowski, Kołodziejczyk – Krakowski (80. Domowicz), Bogdan (65. Papież), Włodarczyk, Podkoń (77. Cukierski), Szynka (77. Wojtczak), Papuga – Kucharski (90. Kaźmierczak).

GKS jest wiceliderem (28 pkt, gole: 30–7). W sobotę o godz. 15.00 gra w Pabianicach z Włókniarzem. (grz)

Iskra Dobroń – Andrespolia Wiśniowa Góra 2:2 (1:0)

Wyrównał, choć… nie chciał

– To kolejny mecz, w którym tracimy zwycięstwo w ostatnich minutach – załamuje ręce Michał Adamkiewicz, szkoleniowiec Iskry.

W pierwszej połowie sędzia nie uznał gola Michała Cichackiego (spalony), a niecelnie strzelali Maksymilian Śrutwa, Krzysztof Sut i Radosław Jurkowski. Goście też mieli okazję, ale Iskrę uratował słupek. W 27. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego piłkę w polu karnym przejął Śrutwa i precyzyjnym uderzeniem w dalszy róg trafił na 1:0. Dziesięć minut po przerwie zawodnik gości głową zamknął centrę z prawej strony i choć Radosław Sienkiewicz miał piłkę na rękach, nie zdołał jej utrzymać i było 1:1. Minęło ledwie 120 sekund, gdy piłkę na połowie rywala przejął Marek Dąbrowski i zdecydował się na strzał z 25 metrów. Piłka dwukrotnie skozłowała i wpadła do siatki tuż przy słupku. Iskra wygrywała 2:1, ale w pierwszej minucie doliczonego czasu gry beniaminek wyrównał. Piłkarz gości z lewej strony próbował dośrodkować piłkę, ale wyszedł mu strzał, który zaskoczył Sienkiewicza.

– Rozmawialiśmy ze strzelcem po meczu i stwierdził, że miał wrzucać piłkę na dalszy słupek, ale piłka zeszła mu z nogi – przyznał trener Iskry.

Iskra: Sienkiewicz – D. Kacprzyk, Cichacki, Sowiński, Sut, Pilarz – Mąkosza (90. Łaziński), Sokolovskyi, Jurkowski (70. Szkodny), Śrutwa – Dąbrowski.

Iskra jest 6. (14 pkt, gole: 21–19). W sobotę gra w Zgierzu z Włókniarzem. (grz)

foto: Stanisława Bogacka

Marek Dąbrowski (w zielonym stroju) strzelił gola dla Iskry Dobroń

eprasa.pl 63224b723b

KRONIKA Towarzyska

Pabianicki satyryk **Sławomir Łuczyński** ma niezły rok. 2024 obfituje w nagrody i wyróżnienia przyznawane pabianiczaninowi za jego twórczość. Ostatnio pochwalił się nagrodą SzuperArt, którą odebrał w Żyrardowie podczas Interdyscyplinarnego Festiwalu Sztuki „Miasto gwiazd". To wyróżnienie przyznawane jest dla wybitnego rysownika, ilustratora, karykaturzysty, twórcy komiksu. Festiwal w Żyrardowie odbywa się od 2009 roku zawsze we wrześniu. Wręczenie nagrody i odcisk dłoni pabianiczanina towarzyszył bogatemu programowi festiwalu. Obok Łuczyńskiego nagrodę ArtKciuka dostał znany reżyser Marek Koterski oraz aktorka Małgorzata Bogdańska.

Paweł Stępniak i **Piotr Dzikowski** – kucharze z Hotelu Fabryka Wełny stanęli na pudle. Zajęli drugie miejsce w konkursie kulinarnym pod hasłem „Czas na ryby", organizowanym przez Grupę Rybacką Opolszczyzna, specjalizującą się w hodowli karpia. Pabianiczanie gotowali na zamku książęcym w Niemodlinie. To cykliczny (od 2018 r.) konkurs dla szefów kuchni i uczniów szkół gastronomicznych, w którym pabianiczanie często stają na pudle – byli już na najwyższym podium i o dwa stopnie niżej.

Teraz w ciągu godziny przygotowali ulubioną przez Polaków świąteczną rybę, czyli karpia. Karp na srebrną nagrodę był przyrządzony z wędzonymi śliwkami, morelami, jabłkiem z nutką świeżego tartego chrzanu oraz sosem dyniowym. Wcześniej kucharze przygotowywali się do konkursu w kuchni Hotelu Fabryka Wełny pod okiem mistrza Wiesława Bobera. To on degustował kolejne próby z karpiem i zdecydował o ostatecznym smaku i prezentacji dania. Jak się okazało, decyzja była trafiona. Stępniak i Dzikowski zdobyli nagrodę pieniężną w wysokości 5,5 tys. zł i wycieczkę do Włoch.

Wiesław Bober, szef kuchni Hotelu Fabryka Wełny i autorskiej restauracji Wzorcownia, obchodził 60. urodziny. Z tej okazji współpracownicy przygotowali dla mistrza kilka niespodzianek. Był więc tort i prezent w postaci kurtki kucharskiej z wyhaftowaną złotą nicią magiczną liczbą oraz podpisami współpracowników. Mistrz Bober w Pabianicach jest od 2015 roku, a od ponad 30 lat dogadza podniebieniom najwybredniejszych gości. Jest laureatem wielu konkursów kulinarnych i właścicielem pięciu Złotych Widelców w Poland 100 Best Restaurants. Jego „Wzorcownia" została w 2023 r. jedną z najlepszych w Polsce.

Bober swojej 60. prawie nie zauważył. „Jestem szybszy" od mijającego czasu – zdradził nam swą tajemnicę. „Poza tym, jak się pracuje z młodymi ludźmi, nie czuje się mijających lat". „Najważniejsze to dobre zdrowie i kochający ludzie dookoła". Tego mistrzowi kuchni życzymy z całego serca.

Maciej Wlazłowicz, członek Towarzystwa Miłośników Historii Pabianic i wielbiciel dwóch kółek – „rozbił bank" na oczach milionów. Pabianiczanin wygrał dwa odcinki programu VaBanque, emitowanego w TVP2. Kultowy niegdyś teleturniej prowadzony przez Kazimierza Kaczora i Przemysława Babiarza, a teraz przez Radosława Kotarskiego, powrócił w nowej wersji. W ostatnią środę Wlazłowicz zgromadził na swoim koncie ponad 7 tysięcy złotych, a w czwartek 9,5 tysiąca. Ostatecznie wygrał ponad 27 tysięcy złotych. Popisał się zwłaszcza znajomością postaci z kultowego programu Muppet Show, emitowanego w naszej telewizji w latach 1976–81.

To nie pierwszy występ pabianiczanina w tym programie. W 2020 roku wygrał 52. odcinek z kwotą 9.400 zł. Gratulacje!

Krzysztof Habura – poseł z Pabianic sprzedaje samochód. Zapowiada, że odda swój 8–letni wóz Tiguan Higline 2.0 TDI SCR 4 MOTION w dobre ręce za „dobrą cenę". Jaką? Tego nie zdradził. Ujawnił za to kilka podstawowych informacji: rok produkcji 2018, a pierwsza rejestracja to 2019. Na liczniku ma 55.000 km, automatyczną skrzynię biegów oraz 3–strefową klimatyzację. Nie był „bity" – bezwypadkowy. Ma takie dodatkowe bajery, jak asystent parkowania, zmiany pasa ruchu, rozpoznawania znaków drogowych, podgrzewane siedzenia i multimedialną kierownicę. Nie wspominając już o haku holowniczym, aktywnym tempomacie i nawigacji.

eprasa.pl 63224b723b